

Gazeta Politechniki

(160)

4

kwiecień 2007

Pismo pracowników i studentów Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza

Ministerstwo informuje - s. 3

Plany współpracy z General Electric - s. 5

PIN w Politechnice Rzeszowskiej już działa - s. 8

Na Zamku Królewskim w Warszawie - s. 11

Prawie jak w Wilnie - "Kaziuki po rzeszowsku" - s. 15

Studenci - piloci w krajowej czołówce - s. 21

Dziś nie polecimy... O naszym udziale w zawodach - s. 22



55 LAT

Wyższego Szkolnictwa
Technicznego w Rzeszowie
1951-2006



Nasi wśród zwycięzców

vide str. 21

Klub Pracowników Politechniki Rzeszowskiej

Klub Pracowników PRz to eleganckie i wygodne pomieszczenia w najbardziej nowoczesnym budynku P Politechniki Rzeszowskiej, przy ul. Poznańskiej 2.

Na najwyższym - VI piętrze wieżowca, będącego siedzibą Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, znajdują Państwo dogodne miejsce zarówno na zorganizowanie wykładu czy seminarium naukowego, jak i na innego rodzaju spotkania okolicznościowe. Jest to również bardzo dobre miejsce, by w przyjaznej atmosferze, przy muzyce i w otoczeniu kwiatów napić się wyśmienitej kawy w przerwie między zajęciami dydaktycznymi. Walorem Klubu jest przemiennie organizowana ekspozycja obrazów pędzla znanych rzeszowskich artystów-malarzy. Klub jest czynny codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00 (z wyjątkiem świąt, sobót oraz niedziel). Na indywidualne życzenia Gości godziny otwarcia mogą zostać dostosowane do zgłoszonych wcześniej oczekiwań. Pomieszczenia Klubu mogą być rezerwowane wyłącznie przez pracowników Politechniki Rzeszowskiej.

Nasz adres:
Rzeszów, ul. Poznańska 2
bud. P, VI piętro
tel. (0-17) 865 19 80

Serdecznie zapraszamy!



Ministerstwo informuje



MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
PODSEKRETARZ STANU
prof. Krzysztof Jan Kurzydłowski
DBN/193/2007

Warszawa, 23 lutego 2007 r.

Szanowni Państwo,
Kierownicy jednostek naukowych!

Z dużym niepokojem odnotowuję coraz większą liczbę wystąpień o dokonanie zmian w umowach o finansowanie projektów badawczych własnych i promotorskich oraz w umowach o dofinansowanie wykonania projektów celowych. Obecnie codziennie wpływa do ministerstwa kilkadziesiąt próśb dotyczących wyrażenia zgody na przedłużenie terminu realizacji projektu, zmiany w asortymencie aparatury naukowo-badawczej, przesunięcia pomiędzy poszczególnymi pozycjami kosztorysu itp. Sytuacja taka jest niemożliwa do zaakceptowania, ze względu na lawinowo rosnące, dodatkowe obciążenie urzędu pracą administracyjną, która przy ograniczonych środkach na administrację państwową prowadzona jest ze szkodą dla nowych projektów i przedsięwzięć.

W tej sytuacji zwracam się do kierowników projektów i jednostek naukowych o takie przygotowanie wniosków, a ich śladem umów, aby w trakcie realizacji projektu nie występowała potrzeba dokonywania zasadniczych zmian. Przypominam jednocześnie, że obowiązujące przepisy zezwalają na dosyć dużą elastyczność dokonywania przesunięcia środków pomiędzy poszczególnymi pozycjami kosztorysu. Nie uważa się bowiem za zmianę warunków realizacji projektu badawczego własnego lub promotorskiego zwiększenia lub zmniejszenia środków finansowych w poszczególnych po-

zycjach kosztorysu nie więcej niż o 15%, jeżeli zwiększeniu nie ulega wysokość przyznanych środków finansowych.

Uprzejmie informuję, że począwszy od 15 marca 2007 r. zgody na zmiany w umowach o finansowanie projektów badawczych własnych i promotorskich oraz w umowach o dofinansowanie wykonania projektów celowych będą udzielane wyłącznie w przypadkach udokumentowanych wydarzeń o charakterze losowym.

W związku z tą decyzją proszę o wdrożenie niezbędnych wewnętrznych procedur monitorujących zaawansowanie realizacji projektów, szczególnie w przypadku projektów promotorskich. Przypominam również, że w razie niedotrzymywania terminów zakończenia projektów ministerstwo będzie występowało o zwrot przekazanych środków.

Z wyrazami szacunku

**Z okazji
Świąt Wielkiej Nocy
pragnę złożyć całej społeczności akademickiej
Politechniki Rzeszowskiej
serdeczne życzenia
radości przeżywanej wspólnie w gronie rodzinnym,
dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności,
pogody ducha i wiosennego optymizmu,
a także nadziei i wszelkiego dobra
– nie tylko na czas świąteczny, ale i na co dzień.**

**R e k t o r
prof. dr hab. inż. Andrzej Sobkowiak**

PERSONALIA

HABILITACJE



Dr inż. Wojciech Piątkowski, adiunkt w Katedrze Inżynierii Chemicznej i Procesowej na Wydziale Chemicznym, uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych z zakresu dyscypliny naukowej *inżynieria chemiczna*, nadany przez Radę Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach w dniu 28 lutego 2007 r. Temat rozprawy habilitacyjnej: *Eksperymentalne i teoretyczne*

aspekty chromatografii preparatywnej jako operacji rozdzielania mieszanin w technologii przemysłowej.

Pan Wojciech Piątkowski urodził się w 1945 r. w Krakowie. Studia wyższe ukończył na Wydziale Chemicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Stopień naukowy doktora nauk technicznych uzyskał w 1978 r. na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej, na podstawie rozprawy pt. *Badanie kinetyki procesu odwodornienia n-butanu do butadienu na katalizatorach chromoglinowych pochodzenia krajowego*. Promotorem w przewodzie doktorskim była doc. dr inż. Wanda Kramarz. W latach 2002-2003, przez okres 12 miesięcy, odbywał staż naukowy w University of Tennessee, USA w grupie badawczej prof. Georgesa Guiochona.

Dr inż. Jarosław Sęp, adiunkt w Katedrze Technologii Maszyn i Organizacji Produkcji na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa, uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych z zakresu dyscypliny naukowej *budowa i eksploatacja maszyn*, nadany przez Radę Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej w dniu 14 marca 2007 r. Temat rozprawy habilitacyjnej: *Właściwości filmu olejowego w poprzecznych łożyskach ślizgowych z nietypową geometrią czopa.*

Pan Jarosław Sęp urodził się w 1964 r. w Rzeszowie. Studia wyższe ukończył na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej. Stopień naukowy doktora nauk technicznych uzyskał w 1995 r. na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa naszej uczelni, na podstawie rozprawy pt. *Właściwości tribologiczne elementów ślizgowych z powierzchniową warstwą dwuskładnikową*. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. inż. Jerzy Łunarski, profesor zwyczajny PRz. W 1995 roku otrzymał roczne stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dla młodych (do 30 lat) naukowców. Jest pierwszym pracownikiem Politechniki Rzeszowskiej, który otrzymał to prestiżowe stypendium.



DOKTORATY



Mgr inż. Joanna Kisała, asystentka w Katedrze Chemii Ogólnej i Elektrochemii na Wydziale Chemicznym, uzyskała stopień naukowy doktora nauk chemicznych z zakresu dyscypliny naukowej *chemia*, nadany przez Radę Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego w dniu 23 stycznia 2007 r. Temat rozprawy doktorskiej: *Synteza i właściwości katalityczne jonów metali przejściowych z ligandami typu*

tripod. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. inż. Stanisław Wołowicz z Politechniki Rzeszowskiej.

Rozprawę doktorską recenzowali: prof. dr hab. Teresa Szymańska-Buzar, profesor zwyczajny Uniwersytetu Wrocławskiego i prof. dr hab. Edward Szłyk, profesor zwyczajny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Mgr inż. Grzegorz Iwazek, asystent w Zakładzie Informatyki Chemicznej na Wydziale Chemicznym, uzyskał stopień naukowy doktora nauk chemicznych z zakresu dyscypliny naukowej *chemia*, nadany przez Radę Wydziału Chemicznego Politechniki Łódz-



kiej w dniu 27 lutego 2007 r. Temat rozprawy doktorskiej: *Metodologia pozyskiwania wiedzy diagnostycznej o stanie instalacji chemicznej*. Promotorem w przewodzie doktorskim była dr hab. inż. Barbara Dębska, profesor Politechniki Rzeszowskiej. Rozprawę doktorską recenzowali: prof. dr hab. Jerzy P. Hawranek, profesor zwyczajny Uniwersytetu Wrocławskiego i prof. dr hab. inż. Witold Bartczak, profesor zwyczajny Politechniki Łódzkiej.

Mgr inż. Sylwia Dziedzic, asystentka w Katedrze Przedsiębiorczości, Zarządzania i Ekoinnowacyjności na Wydziale Zarządzania i Marketingu, uzyskała stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych z zakresu dyscypliny naukowej



nauki o zarządzaniu, nadany przez Radę Wydziału Nauk Ekonomicznych Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu w dniu 1 marca 2007 r. Temat rozprawy doktorskiej: *Kierunki rozwoju bezpośredniej sprzedaży produktów rolniczych na przykładzie województwa podkarpackiego*. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. inż. Leszek Woźniak z Politechniki Rzeszowskiej. Rozprawę dok-

torską recenzowali: dr hab. Andrzej Kaleta, profesor Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i prof. dr hab. Andrzej P. Wiatrak, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego. Rada Wydziału wyróżniła pracę doktorską.

Mgr Anna Feruś, asystentka w Zakładzie Finansów i Bankowości na Wydziale Zarządzania i Marketingu, uzyskała stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych z zakresu dyscypliny naukowej *ekonomia*, nadany przez Radę Wydziału Zarządzania i Informatyki Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu w dniu 15 marca 2007 r. Temat pracy doktorskiej: *Szacowanie ryzyka kredytowego przedsiębiorstw z wykorzystaniem credit-scoringu ze szczególnym uwzględnieniem metody DEA*. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. Andrzej Gospodarowicz, profesor zwyczajny Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Rozprawę doktorską recenzowali: prof. dr hab. Jan Skalik, profesor zwyczajny Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i dr hab. Jan Sobiech, profesor nadzwyczajny Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.



Bronisław Świder

Plany współpracy z koncernem General Electric Medical Systems Polska i Wojewódzkim Szpitalem nr 2 w Rzeszowie

W czwartek 8 lutego 2007 r. Politechnika Rzeszowska podpisała list intencyjny w sprawie współpracy z GE Medical Systems Polska oraz Szpitalem Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie, a konkretnie z jego Zakładem Radiologii i Diagnostyki Obrazowej. W imieniu uczestników porozumienia list intencyjny podpisali: dyrektor GE Medical Systems Polska Paweł Augustyn, rektor Politechniki Rzeszowskiej prof. Andrzej Sobkowiak i dyrektor Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie Janusz Solarz.

Osobami kontaktowymi będą: z ramienia GE Medical Systems Polska - dr Janusz Golus, z Politechniki Rzeszowskiej - prof. Tadeusz Paszkiewicz, ze Szpitala Wojewódzkiego - dr n. med. Antoni Samojedny.



Od lewej: prof. T. Paszkiewicz, dyr. P. Augustyn, JM Rektor prof. A. Sobkowiak, dyr. J. Solarz, dr med. S. Mazur.

Fot. M. Misiakiewicz

Głównym celem porozumienia jest prowadzenie wspólnych badań o charakterze naukowym w wybranych dziedzinach nauki i w działalności edukacyjnej, polegającej na szkoleniu pracowników i kształceniu studentów. Wspólne badania będą ukierunkowane

na diagnostykę obrazową i teleradiologię. Przewidziana została wymiana personelu, udzielanie przez Politechnikę wsparcia Szpitalowi nr 2 w Rzeszowie oraz General Electric w działaniach szkoleniowych i prezentacyjnych, organizowanie seminariów naukowych

i warsztatów aparaturowych. Przedsięwzięcia te prowadzone będą przy udziale pracowników Politechniki Rzeszowskiej i General Electric Medical Systems Polska.

Koncern General Electric zadeklarował pomoc finansową w realizacji projektów naukowych z wykorzystaniem jego technologii, wsparcie w dziedzinie szkoleń oraz wymianę osobową z Centrum Kształcenia i Badań Naukowych GE Healthcare w Buc pod Paryżem oraz z ośrodkami w Stanach Zjednoczonych, pomoc w utrzymaniu zainstalowanych urządzeń General Electric na możliwie najwyższym poziomie klinicznym i aplikacyjnym, a także w ustawicznym podnoszeniu kwalifikacji pracowników i studentów Politechniki Rzeszowskiej oraz personelu wymienionego szpitala.

Podstawą współpracy będą uzgodnione wspólnie projekty. Strony, które podpisały list intencyjny, będą podejmować wspólne inicjatywy, organizować i realizować przedsięwzięcia mające na celu zdobywanie środków finansowych, między innymi w ramach mechanizmów finansowych Unii Europejskiej.

Tadeusz Paszkiewicz



List intencyjny został podpisany.

Fot. M. Misiakiewicz

Millenium Hall z Politechniką

W dniu 14 lutego 2007 r. w sali Senatu naszej uczelni została podpisana umowa patronacka pomiędzy Politechniką Rzeszowską a Firmą Handlowo-Usługową BOGI, będącą Inwestorem Zastępczym na budowie Galerii Millenium Hall, oraz Karpat-Bud Sp. z o.o.

Ta ważna - zwłaszcza dla Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska - umowa umożliwi studentom wymienionego wydziału poznanie nowych technologii i technik budowlanych, a także nowatorskich rozwiązań stosowanych w trakcie realizacji największej na Podkarpaciu inwestycji - Millenium Hall, zlokalizowanej w obrębie ulic Kopisto i Rejtana w Rzeszowie. Ten największy kompleks kulturalno-han-

dlowy Podkarpacia, który powstaje dzięki zaawansowanym rozwiązaniom technologicznym, stanowić będzie szerokie pole doświadczalne dla naszych studentów. Organizacja placu budowy odpowiada najwyższym standardom jakościowym.

Obiekt Millenium Hall będzie miał powierzchnię ponad 135 000 m². Do budowy tak dużego kompleksu o żelbetowej konstrukcji potrzeba ok. 80 000 m³, czyli ponad 216 000 ton betonu towarowego. Inwestor zdecydował się na wykorzystanie w trakcie budowy Millenium Hall jednego z najnowocześniejszych urządzeń w tej technologii, tzw. betoniarni mobilnej, której wydajność daje 80 m³ betonu na

godzinę. Dodatkową korzyścią płynącą z takiego rozwiązania jest ograniczenie zanieczyszczenia przyległych ulic, charakterystycznego przy prowadzeniu tak szerokiego frontu robót budowlanych. Betoniarnia mobilna spełnia najwyższe standardy europejskie, jest sterowana komputerowo i przyjazna dla otoczenia.

Nowatorskie rozwiązania na budowie dotyczą również transportu za pomocą żurawi wieżowych, technologii wbudowywania betonu pompami o bardzo dużym zasięgu oraz metody wzmacniania podłoża gruntowego za pomocą pali typu "Vibrex 406". Metoda palowania wibracyjnego stosowana na budowie Millenium Hall umożliwia



O taki obiekt wzbogaci się nasze miasto.

Fot. Mediadem PR

bieżące badanie wytrzymałości gruntu i zwiększa jego stabilność. O rozmachu i wielkości tej inwestycji świadczy ilość pali - ponad 7 000 sztuk - na których powstaje konstrukcja kompleksu.

Millenium Hall spełniać będzie również funkcje kulturalno-rekreacyjne. Będą tu działać: sala widowiskowa, kino Cinema City z dziesięcioma salami, kręgielnia, sala bilardowa, fitness, lodowisko zimą i tor do jazdy na rolkach latem, miasteczko zabaw dla dzieci, restauracje oraz kluby muzyczne, a także hotel z centrum konferencyjnym. Ponadto mieścić się tu będzie Klub Biznesu oraz biura. Koszt inwestycji, której zakończenie planuje się na koniec 2007 r., wynosi ok. 400 000 000 zł.

Planowane do zastosowania na budowie Millenium Hall rozwiązania technologiczne wywołały zainteresowanie zarówno studentów, jak i władz Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Rezultatem jest podpisana trójstronna umowa między Politechniką Rzeszowską a Inwestorem Zastępczym BOGI oraz rzeszowską spółką Karpac-Bud. Na mocy tej umowy nasi studenci będą odbywać zajęcia praktyczne na terenie budowy, mając możliwość zapoznania się z organizacją pracy technologiami stosowanymi przy budowie wielofunkcyjnych obiektów tego typu.

“Jednym z podstawowych elementów wiedzy absolwenta na kierunku budownictwo jest znajomość sposobów wznoszenia obiektów budowlanych i warunków, w jakich te procesy są realizowane. Cechą charakterystyczną produkcji budowlanej jest jej niepowtarzalność, wynikająca z każdorazowo odmiennych warunków lokalizacyjnych, odmienności projektowanego obiektu czy zmienności oddziaływań atmosferycznych. Te cechy, połączone z postępowaniem technicznym, wyznaczają

zakres zróżnicowania technologicznego w produkcji budowlanej. Różnorodność technologii i warunków, w jakich odbywa się ta produkcja, oddziałuje na organizację budowy. Opanowanie tych zagadnień bez możliwości obcowania z placem budowy i naocznej obserwacji prac realizowanych na budowie jest niemożliwe. Stąd podstawowym elementem kształcenia przyszłych inżynierów budownictwa jest zapewnienie możliwości praktykowania na budowie. Odbywać się to może w formie kil-



Betonownia na placu budowy.

Fot. Mediadem PR

kutygodniowych praktyk studenckich, jak również kilkugodzinnych wycieczek grup studentów, organizowanych w ramach zajęć z takich przedmiotów, jak *Technologia robót budowlanych* i *Organizacja budowy*, na III i IV roku studiów. Za szczególnie korzystne należy uznać praktyki na dużych budowach, na których częściej stosowane są nowatorskie rozwiązania i technologie. Duże budowy, z racji liczby prac do wykonania, liczby zgromadzonego sprzętu i wielu pracowników, stwarzają również większe możliwości poznania problemów organizacyjnych.

Inwestycja Millenium Hall w Rzeszowie spełnia wszelkie wymagania, aby można było zaliczyć ją do doskonałego poligonu doświadczalnego dla studentów budownictwa. Już na obecnym, wstępnym etapie można zaobserwować pracę jednego z największych pod względem wysięgu żurawia wieżowego, zapoznać się z nowoczesnymi metodami wykonywania pali fundamentowych czy imponującymi możliwościami węzła betoniarskiego zlokalizowanego na placu budowy. Wprowadzanie na budowę grup studenckich może stwarzać pewne zagrożenia dla



Plac budowy.

Fot. Mediadem PR

nich samych, jak również jest utrudnieniem pracy na budowie. Bez przychylności i zgody ze strony inwestora oraz wykonawcy nie jest możliwe włączenie tej formy poznawania do procesu kształcenia. W przypadku inwestycji Millenium Hall uzyskaliśmy jako Politechnika taką zgodę, która za-

owocowała podpisaniem stosownej umowy patronackiej” - powiedział o korzyściach płynących z podpisania umowy dr inż. Janusz Kulpiński z Zakładu Inżynierii Materiałowej i Technologii Budownictwa naszej uczelni.

Marta Olejnik

PIN w Politechnice Rzeszowskiej

już działa



Przecięcia wstęgi dokonał m.in. prorektor A. Kozłowski.

Fot. M. Misiakiewicz

W dniu 1 lutego 2007 r. odbyło się w bud. P uroczyste otwarcie Punktu Informacji Normalizacyjnej z udziałem władz uczelni, przedstawiciela Polskiego Komitetu Normalizacyjnego - pana Krzysztofa Duxa oraz władz Rzeszowa i reprezentantów świata inżynierskiego. W prasie - “nowinach” oraz dodatku regionalnym “Gazety Wyborczej” - ukazały się notatki informacyjne o działalności nowo powstałego Punktu Informacji Normalizacyjnej,

sąsiadującego z Czytelnią Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska.

W związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 r., trwa intensywny proces wprowadzania do normalizacji Europejskich Norm, których znaczącą część stanowią tzw. normy zharmonizowane z dyrektywami nowego podejścia.

Politechnika Rzeszowska kształcąca przyszłych inżynierów, czyli grupę zawodową nieodłącznie związaną z normami, zapewniała dotychczas swoim studentom i pracownikom dostęp do określonych grup norm, prenumerując wybrane według klasyfikacji ICS. Ta część zbioru pozostała w czytelniach wydziałowych.

Dzięki staraniom podjętym przez dr. hab. inż. Aleksandra Kozłowskiego, prof. nadzw. PRz, 14 września 2006 r. pomiędzy Politechniką Rzeszowską a Polskim Komitetem Normalizacyjnym (PKN) zostało podpisane Porozumienie. Na mocy tego dokumentu Politechnika zobowiązała się utworzyć i wyposażać jednostkę zwaną Punktem



Działalność PIN zainaugurowana została m.in. z udziałem władz miasta i uczelni.

Fot. M. Misiakiewicz

Informacji Normalizacyjnej (PIN), zdolną do przyjęcia całego zbioru Polskich Norm. PKN ze swej strony zapewnił nieodpłatne dostarczanie aktualnych Polskich Norm, Katalogu Polskich Norm oraz tzw. Norm Uznano-

wych, do których dotąd nie mieliśmy dostępu, jak też aktualnej bazy bibliograficznej i wydawnictw ściśle związanych z normalizacją oraz miesięcznika Normalizacja.

W tym celu zaadaptowano pomieszczenie wydzielone przy Czytelni Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Od września do końca grudnia 2006 r. trwały prace związane z zagospodarowaniem pomieszczenia, wprowadzeniem fizycznym zbioru i przeszkoleniem pracownika. W gestii obsługującego Punkt Informacji Normalizacyjnej leży udostępnianie zbioru na miejscu, przyjmowanie i realizacja zamówień na zakup produktów normalizacji, łącznie z wysyłką. W PIN-ie można również uzyskać tzw. prostą informację normalizacyjną, dotyczącą Polskich Norm, ich aktualności, ceny, daty wprowadzenia itp. oraz informację zaawansowaną, dotyczącą powiązanych norm zagranicznych.

O ile do ubiegłego roku ze zbioru Polskich Norm dostępnych w Bibliotece Głównej korzystali przede wszystkim pracownicy i studenci, o tyle działalność PIN-u wychodzi poza obręb uczelni, obejmując wszystkich klientów normalizacji. Obecnie, w warunkach wspólnoty europejskiej nieuniknione jest dostosowanie wszelkich



Zbiory PIN. Z prawej mgr inż. M. Warzocha-Laska.

Fot. M. Misiakiewicz

standardów jakości produktów, usług czy bezpieczeństwa do wymogów Unii Europejskiej. Dlatego każdy, kto chce zaistnieć na wspólnym rynku europejskim, będzie poszukiwał odpowiedniej dla swej działalności normy.

Jako że Punkt Informacji Normalizacyjnej w Politechnice Rzeszowskiej jest jedynym tego typu autoryzowanym przez Polski Komitet Normalizacyjny

w województwie podkarpackim, stanowi to o jego ważkim znaczeniu dla rozwoju gospodarczego tego regionu. Dla Politechniki Rzeszowskiej posiadanie tej jednostki to również sprawa prestiżowa oraz istotny argument w ocenie naszej uczelni, dokonywanej przez Komisję Akredytacyjną Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy do Punktu Informacji Normalizacyjnej mieszczącego się na parterze budynku P przy ulicy Poznańskiej 2, w pokoju 5D. Dodatkowe informacje można uzyskać na stronie internetowej: www.pin.prz.edu.pl lub pod numerem tel./fax (017) 86 51 029.

Małgorzata Warzocha-Laska

Nasi Goście

Wizyta profesor Peggy Cebe

W dniach 8-11 stycznia 2007 r. na zaproszenie kierownika ATHAS-Lab (Advanced THERmal Analysis System) gościła na Wydziale Chemicznym naszej uczelni profesor Peggy Cebe z Tufts University w Medford, Massachusetts, USA. Badania naukowe prof. P. Cebe koncentrują się na strukturze semikrystalicznych polimerów i biopolimerów. Do swoich badań używa ona technik fizyki materii skondensowanej, włączając w to nowoczesną temperaturowo modulowaną kalorymetrię, rent-

genografię i metody elektryczno-optyczne. Jest autorką wielu prac naukowych w renomowanych czasopismach, jak i wykładów na licznych międzynarodowych konferencjach.

W ramach wizyty prof. P. Cebe wygłosiła wykład pt. "Control and Characterization of Secondary Structure Formation in B. Mori Silk". Wykład spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony pracowników Wydziału Chemicznego i studentów kierunku biotechnologia, czego wyra-



Ożywiona dyskusja trwała nadal. Od lewej: prof. H. Galina, dr hab. M. Pyda i prof. P. Cebe.

zem była ożywiona dyskusja podczas seminarium oraz wypełniona po brzegi sala.

Profesor P. Cebe odwiedziła podczas swojej wizyty laboratorium Biotechnologii i Zaawansowanej Analizy Termicznej Polimerów (ATHAS-Lab) w Albigowej, jak również Laboratorium Fizyki w Katerze Fizyki PRz. Spotkała się i przeprowadziła ożywioną dyskusję z wieloma pracownikami naukowo-dydaktycznymi Wydziału Chemicznego. Kierownik ATHAS-Lab dr hab. Marek Pyda przedyskutował z prof. P. Cebe możliwość współpracy obydwu laboratoriów, włączając w to wymianę studentów i stażystów po doktoracie.

Fot. M. Olejnik

Marek Pyda

Na Zamku Królewskim w Warszawie

Z lotniczą historią w tle

O Bezmiechowej znów głośno. Tym razem za sprawą prapremiery filmu dokumentalnego w reżyserii Adama Ustyńowicza „Dziennik pilota Góry”, która odbyła się 1 lutego 2007 r. na Zamku Królewskim w Warszawie. Ta szczególnie nobilitująca bohatera spotkania uroczystość, związana z historią i terażniejszością „świętej góry szybowników”, została dedykowana nestorowi polskiego lotnictwa Tadeuszowi Górze w 89. rocznicę Jego urodzin.

Uroczystość zorganizowana przez Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, czasopismo „Skrzydłata Polska” i grono przyjaciół zgromadziła wiele znakomitości polskiego lotnictwa, z równie skromnym, co życzliwym seniosem lotników - patronem Akademickiego Ośrodka Szybowcowego Politechniki Rzeszowskiej - Tadeuszem Górą na czele.



„Spiritus movens” spotkania Jan Tadeusz Karpiński w czasie otwarcia uroczystości.

Fot. M. Olejnik



To była wyjątkowa okazja do przeprowadzania wywiadów. Druga od lewej: pani Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska, z prawej: patron AOS w Bezmiechowej pan Tadeusz Góra.

Fot. M. Olejnik

Witając gości, spiritus movens spotkania pokoleń Jan Tadeusz Karpiński powiedział m.in.: „Przybyliśmy z różnych miejsc nie tylko Polski, ale i Europy, aby w pokoleniowej wspólnocie lotników i miłośników lotnictwa przeżyć razem spotkanie przyjaźni lotniczej, poświęcone naszej wspaniałej polskiej historii lotniczej i ludziom, którzy ją tworzyli i tworzą, a którą Pan Tadeusz Góra tak godnie i tak wspaniale uosabia. Spotkanie nasze jest także spotkaniem z młodym pokoleniem miłośników lotnictwa, któremu przyjdzie tę historię dalej tworzyć - spotkaniem przedstawicieli, których jest na tej sali tak bardzo wielu. Przybyli oni dzisiaj i z Politechniki Rzeszowskiej, i z Politechniki Warszawskiej, z Dębli na i z Bezmiechowej, i to nas ogromnie raduje...”.

Uroczystość tę zaszczytli obecnością m.in.: prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego Grzegorz Kruszyński, do-

wódca Sił Powietrznych RP gen. broni pil. Stanisław Targosz, przedstawiciel Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Henryk Dziewiątka, gen. dyw. pil. kosmonauta Mirosław Hermaszewski, prezydent honorowy FAI Wolfgang Weinreich z małżonką Gisłą - wielokrotną mistrzynią w szybownictwie, pil. Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska, córka marszałka, ambasador Chin Yuan Guisen i ambasador Kazachstanu Aleksiej Wołkow, attaché lotniczy Ambasady Wielkiej Brytanii płk. Young, posłowie na Sejm RP.

Muzykę do filmu napisał znany polski kompozytor Jan Kanty Pawluśkiewicz, również uczestnik spotkania na Zamku. Oprawę artystyczną uroczystości tworzył Zespół Kameralny Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych RP. Pan Tadeusz Góra wysłuchał hymnu "Gaude Mater Polonia" w wykonaniu zespołu oraz dedykowanego Mu kon-

certu. Laudację na cześć pierwszego w świecie zdobywcy Medalu Lilienthala wygłosił godny następca podniebnych zmagani, pilot szybowcowy Sebastian Kawa - na co dzień lekarz z Bielska-Białej, a w powietrzu czterokrotny mistrz świata w szybownictwie i mistrz Europy, Sportowiec Roku 2005. Od 2003 roku S. Kawa wygrywał wszystkie zawody o randze mistrzostw świata i Europy, w których uczestniczył, od 2005 r. jest natomiast uznawany w oficjalnym rankingu FAI za najlepszego pilota szybowcowego świata.

Odbierając wiele gratulacji, Tadeusz Góra otrzymał na pamiątkę spotkania m.in. plakietkę Sił Powietrznych RP oraz reprint dokumentów związanych z wojskową działalnością swego ojca Kawalera Orderu Virtuti Militari mjr. Jana Góry - oficera Straży Granicznej (oryginał dokumentu znajduje

się w Centralnym Archiwum Wojskowym).

Nie byłoby spotkania z Tadeuszem Górą bez młodzieży zafascynowanej lotnictwem: tym razem byli to studenci Wydziału Mechanicznego Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej, szybownicy - bywalcy AOS w Bezmiechowej, którzy zapewnili, że "święta góra szybowników" żyje i nadal rozwija swoją działalność.

Po projekcji filmu wszyscy uczestnicy spotkania złożyli podpisy na Pamiątkowej Karcie Jubilata Tadeusza Góry, której zeskanowana kopia umieszczona zostanie na pokładzie pierwszego polskiego satelity budowanego w Politechnice Warszawskiej, a następnie wysłana na orbitę okołozemską. Tradycyjna lampka szampana zwieńczyła to piękne spotkanie lotniczych pokoleń.

Marta Olejnik

Laudacja wygłoszona na cześć Tadeusza Góry przez Sebastiana Kawę - mistrza świata w szybownictwie

Drogi nam wszystkim
Panie Tadeuszu!
Szanowni Państwo!

Nie ma w historii cywilizacji dziedziny, która rozwinęła się tak szybko jak lotnictwo. Człowiek marzył o lataniu od tysiącleci. Dawał temu wyraz w baśniach, mitach, wierzeniach. Podejmowano liczne próby dostania się na niebieskie podwórko, ale udało się to dopiero wiek temu. Gdy się to już stało - na oczach jednego pokolenia rozegrał się cud zdobycia powietrznego oceanu i wyjście w Kosmos. Pierwszy ogólnoświatowy konflikt zbrojny spowodował niesamowite przyspieszenie rozwoju latania samolotowego, a gdy ucichły bomby, aeroplany stały się przydatnym narzędziem - środkiem komunikacji i łączności. Zdobyte przy tym doświadczenia i wiedza przyspieszyły też rozwój szybownictwa, królewskiej dyscypliny, spełniającej odwieczne

marzenia człowieka o swobodnym żeglowaniu w przestworzach.

Polska wyniszczona wojnami i rozbiorami wchodziła z opóźnieniem na podniebne szlaki, ale szybko dołączyła

do najlepszych. Nasz zacny gość jest rówieśnikiem odrodzonej Polski. Wzrastał w epoce fascynacji lotnictwem i upajał się światowymi sukcesami polskich pilotów oraz konstruk-



Akademia Szybowcowa w Bezmiechowej. Stan z 1935 r.

Z archiwum M. Kochanowskiego



torów. W 1934 roku, kiedy Jerzy Bajan powtórzył sukces Franciszka Żwirki, 16-letni Tadeusz wykonywał pierwsze szury i skoki w Grzegorzewie k/Wilna. Gdy poczuł wiatr na twarzy, stało się tak, jak wróżył Leonardo da Vinci: “Jeśli już raz zasmakowałeś latania, będziesz zawsze chodził z oczami utkwionymi w niebo”... Któż z nas, latających, nie zna tego uczucia, że w pewnych momentach wobec latania nic się nie liczy?!

Toteż w następnym roku młody pilot wędruje w Bieszczady, gdzie działała słynna już Akademia Szybowcowa w Bezmiechowej, a na pobliskim paśmie Żukowa rozbudowywała się gigantyczna Ustianowa, która mając kilkadziesiąt szybowców, szkoliła około 300 pilotów miesięcznie. Tadeusz wraca tu każdego lata.

Jakże się różniło ówczesne szkolenie od dzisiejszego! Jak wspominał nieodżałowany Adam Dziurzyński, dzień zaczynał się w szkole bardzo wcześnie, i gdy tylko słońce rozpraszało poranne mgły, zlatywał on ze szczytu, wołając ku wsi: - Kooonieee... Kooonieee... Konie nie wyręczały jednak w pełni pilotów, a najczęściej uczniowie sami musieli podciągać szybowce do góry, aby wykonywać swe kilkunasto- kiludziesięcioszekundowe loty. Problemów z nadwagą nie mieli. Nikt też nie siedział za plecami szkolonego, by kory-

gować błędy, toteż różny był przebieg tych lotów. Czasem komiczny... Czasem tragiczny... Szkolony w Ustianowej pilot wspomina: “Latamy od piątej. Pierwsza grupa rozbiła cztery szybowce. U nas podłamano siodełko. Wykonałem cztery kilkusekundowe skoki... Krótco przed zamknięciem startu Góralewicz strzaskał ‘Wronę’. Łącznie rozbito dzisiaj 11 szybowców.”

Szkolenie szybowcowe było i jest najlepszą drogą do lotnictwa. Zostawali najlepsi. Wspaniały materiał dla lotnictwa cywilnego i wojskowego. Wśród nich Tadeusz Góra. Kolejne pracowite

lata przynoszą mu uprawnienia pilota samolotowego, nowe doświadczenia i umiejętności oraz zwycięstwo w Krajowych Zawodach Szybowcowych w Inowrocławiu. Aż przyszedł dzień 18 maja 1938 r.! Adam Dziurzyński, który był instruktorem, a zarazem opiekunem młodego pilota, usadził go w szybowcu PWS-101, klepnął w ramię i rzekł: “Tadziu, leć do mamy... Leć do Wilna”*. Jakże śmiało było to wyzwanie - nikt dotąd w świecie nie porwał się na taki wyczyn... Początkowo szło jak po grudzie i wyglądało na to, że lot po rekord skończy się koło Przemyśla, lecz mimo wszystko, po przelecie 578 km, Tadeusz oglądał w tym dniu kopuły wileńskich świątyń lśniące w promieniach zachodzącego słońca, a w świat popłynęły depesze informujące o niebywałym sukcesie młodego Polaka. Za ten wyczyn 7 stycznia 1939 r. Międzynarodowa Organizacja Lotnicza (FAI) przyznała mu pierwszy w świecie Medal Lilienthala.

Długo musiał jednak na niego czekać. Nie było mu też dane reprezentowanie Polski podczas Olimpiady w Helsinkach, gdzie szybownictwo miało wejść do programu Igrzysk, gdyż niebo nad Polską zapełniło się czarnymi krzyżami. Ratując samoloty przed Niemcami, dotarł na RWD-8 do Łucka, ale tam dostał się pod niepożądaną opiekę. Udało się mu jednak uciec z niewoli do rodziców w Wilnie, a stąd



Bezmiechowa połowy lat trzydziestych XX w. Na horyzoncie ówczesna “wyciągar-ka”.

Z archiwum M. Kochanowskiego

do Szwecji, Anglii, Francji i znów na Wyspy Brytyjskie. Ta droga żołnierza - tułacza, od szeregowca do pułkownika, jest jedną z najpiękniejszych kart polskich pilotów wojskowych. Początkowo latał w Anglii, współdziałając z obroną przeciwlotniczą, a potem w polskich dywizjonach myśliwskich. Pilotując wiele typów samolotów, w tym słynne "Spitfire'y", "Mustangi", "Corsair'y", wykonał blisko 900 lotów bojowych, strącając 4 niemieckie samoloty, latającą bombę V-1, a na tak zwanym "wymiataniu" niszczył środki transportu i punkty ogniowe wroga - uszkodził nawet łódź podwodną. W tym czasie przeszedł także szkolenie pozwalające na uzyskanie stopnia oficerskiego. Za zasługi wojenne został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari i wieloma innymi odznaczeniami bojowymi, a za całokształt zasług prezydent Aleksander Kwaśniewski nadał mu w 2005 r. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Do kraju Tadeusz Góra wraca w 1948 r., lecz łuny w Bieszczadach zagradzają dostęp do kolebki polskiego szybownictwa. Podejmuje więc funkcję szefa wyszkolenia w Szkole Szybowcowej Żar - ówczesnej stolicy lotniczej Polski - a następnie pilota doświadczalnego w Instytucie Szybow-

nictwa i szefa wyszkolenia w Aeroklubie Bielsko-Bialskim. W 1950 roku, jako drugi pilot w świecie, zdobył złotą odznakę szybowcową z trzema diamentami, a dwa lata wcześniej złotą odznakę szybowcową z polskim nr 3. W 1957 roku pozwolono mu znów na przywdzianie munduru kapitana polskiego lotnictwa. Siada za sterami MIG-15 i MIG-17, a później naddźwiękowego MIG-19. W 1960 roku awaria silników tego nieudanego samolotu spowodowała wypadek, rozległe urazy i konieczność długotrwałego leczenia pilota. Mimo służby wojskowej nie zaniechał latania szybowcowego. W 1962 roku major Góra został szybowcowym mistrzem Polski. Po zwolnieniu z wojska w stopniu podpułkownika, nie osiadł przy domowym kominku, lecz opanował w Świdniku technikę pilotowania śmigłowców i przez lata uczył tej trudnej sztuki pilotów polskich oraz zagranicznych.

Trudno wskazać bardziej uniwersalnego pilota. Pilotował dziesiątki typów aerodyn, spędzając w powietrzu ponad 10 000 godzin - 6 000 na samolotach, 2 200 na ukochanych szybowcach i 1 700 na helikopterach. Wynik to niebywały, jeśli wziąć pod uwagę, że w tych tysiącach godzin zmagania z techniką, siłami przyrody i złośliwym lo-

sem, aż ponad 1000 godzin to loty bojowe, w których sekundy decydowały o przetrwaniu.

Szanowny Panie Tadeuszu!

Gratulując Panu wszystkich dokonań, w tym tak ważnym dla Polaków miejscu, pragnę podziękować za wkład, który Pan wniósł w to, abym i ja mógł żyć w wolnym kraju oraz wędrować po przetartych przez Pana niebieskich szlakach. Chcę podziękować za to, co Pan uczynił dla polskiego szybownictwa, polskiego lotnictwa i dla nas wszystkich. W Panu mieliśmy i mamy przykład, autorytet oraz niezmienną przyjaźń i życzliwość.

W imieniu wszystkich pokoleń lotników składam Panu głębokie wyrazy szacunku, najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, pomyślności i by radość wypełniała każdy dzień. A o tym, że w każdym lotniku ma Pan wielbiciela i przyjazną duszę, nie muszę chyba zapewniać.

* Przyp. Redakcji: Według oświadczenia pana Tadeusza Góry, on sam wybrał trasę przelotu do Wilna, a instruktor Adam Dziurzyński ją zaakceptował.



Regionalne Centrum Dydaktyczno-Konferencyjne i Biblioteczno-Administracyjne PRz

Politechnika Rzeszowska realizuje projekt pt. "Przygotowanie badań i analiz oraz opracowanie dokumentacji projektowej Regionalnego Centrum Dydaktyczno-Konferencyjnego i Biblioteczno-Administracyjnego Politechniki Rzeszowskiej".

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu

Spółecznego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Priorytet II - Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach, Działanie 2.6 - Regionalne Strategie Innowacyjne i transfer wiedzy.

W ramach Projektu ogłoszono konkurs na opracowanie projektu archi-

tektoniczno-urbanistycznego Centrum. Wyniki konkursu zostaną podane w kwietniu 2007 r. Również w kwietniu br. w Klubie Pracowników PRz (budynek P) odbędzie się seminarium informacyjno-promocyjne, na którym m.in. zaprezentowane będą koncepcje wizualno-przestrzenne nowego Centrum Politechniki Rzeszowskiej.

Wojciech Chwała

O UŚMIECH DZIECKA



Ćwiczenia z fizjoterapeutką.



Masaż.



Na brzuszku.

Serdecznie dziękujemy wszystkim Państwu, którzy w zeszłym roku pozytywnie odpowiedzieli na apel dotyczący pomocy dla naszego synka Bruno, cierpiącego na czterokończynowe porażenie mózgowe. Zebrane na jego rehabilitację pieniądze umożliwiły nam zakup sprzętu rehabilitacyjnego niezbędnego do utrzymania Bruna w lepszej niż dotąd kondycji fizycznej. Dziecko ma teraz zapewnioną prawidłową pozycję podczas spaceru, siedzenia i stania, co zapobiega powstawaniu skolioz i przykurczy oraz utrwalaniu się nieprawidłowych pozycji ciała. Możemy teraz wspomagać jego rozwój, nie tylko fizyczny, ale także

psychiczny i intelektualny, wyjeżdżając z nim na turnusy rehabilitacyjne. Dzięki temu Bruno może nie tylko ćwiczyć, ale także, co wydaje się wyjątkowo ważne na jego etapie rozwoju, może nawiązywać kontakty z innymi osobami, a w szczególności z dziećmi.

Naszą wdzięczność trudno jest wyrazić słowami. Dlatego chcemy podzielić się z Państwem tym, co dla nas najcenniejsze, czyli widokiem zadowolonej twarzy naszego dziecka. Chwile jego szczęścia staramy się utrzymywać na zdjęciach. Niektóre z nich dołączamy do podziękowań.

Przed Brunem jednak długa droga w leczeniu i rehabilitacji.

Także w tym roku prosimy o przekazanie 1% podatku na rehabilitację i leczenie Bruna. Niezbędne do tego dane:

Fundacja Dzieciom
ul. Ludna 4, 00-406 Warszawa
NIP: 118-14-28-385

Nr konta:
67 1240 1037 1111 0010 0583 9813

Aby pieniądze były przeznaczone dla Bruna, w tytule wpłaty prosimy wpisać "(3005) podatek 1%".

Wdzięczni za wszystko

*Joanna i Tomasz
Marnikowie*

Prawie jak w Wilnie - "Kaziuki" po rzeszowsku

Brrr..., ale było zimno. Jak zwykle pogoda nie dopisała, solidnie wszyscy przemarzliśmy.

Corocznym zwyczajem, w niedzielę 4 marca wolontariusze Caritas Akademica wszystkich uczelni (w tym naszej) oraz szkolnych kół sprzedawali pod ko-

ściołami "kaziukowe" pierniki. Tradycja ta została wzięta z barwnych i wesołych festynów wileńskich, które są organizowane w dniu patrona Litwy - św. Kazimierza. Przybywa na nie wielu ludzi nie tylko z samego miasta, ale i najbliższych okolic. Symbolem tego



święta są czekoladowe pierniki z napisami, niekiedy bardzo dowcipnymi. Właśnie takie świętowanie (no może

niecałkowicie) przenieśliśmy na grunt rzeszowski. A wzięło się to stąd, że w naszym mieście uczy się wielu studentów z terenów dawnej Polski oraz krajów byłego ZSRR.

Pomysł pomocy narodził się przed wieloma laty, gdy prowadziłem działalność charytatywną na Ukrainie, wspomagając tamtejszych Polaków. Zjeździłem kresy wschodnie wzdłuż i wszerz, poznając dokładnie warunki życia tamtejszych ludzi. Rozmawiałem również z młodzieżą, która marzyła o studiowaniu w Polsce. Najpoważniejszą przeszkodą był brak odpowiedniego wsparcia finansowego. Konkretny pomysł pomocy na zasadzie "studenci - studentom" zrodził się wśród woluntariuszy Caritas Academica PRz. Postanowiliśmy przenieść tradycję wileńską do Rzeszowa, sprzedając "kaziu-kowe" pierniki, a dochód z tej sprzedaży przeznaczyć na doraźną pomoc studentom zza wschodniej granicy. I tak czy-



Oni pomagają studentom.

Fot. Archiwum Caritas Rzeszów



Z lewej: studenci PRz w akcji.

Fot. Archiwum Caritas Rzeszów

nimy do tej pory, a na opłatku organizowanym dla tych studentów przekazujemy za pomocą Caritas Diecezji Rzeszowskiej potrzebne rzeczy.

Mimo zimna i chłodu dyżurowali przed kościołem oo. Dominikanów, a pierniki rozchodziły się jak ciepłe bułeczki. Już przed dwunastą nie mieliśmy czym handlować, podobnie jak inne grupy. Jak zwykle rzeszowianie nie zawiedli, wiele osób rzucało do skarbonki o wiele większe kwoty niż należało. W ten sposób udowodnili, że nie jest im obojętny los współbraci. I tak spełnia się nasze motto: "Wszystko coście uczynili braciom tym najmniejszym, Mnieście uczynili". Za ten dar serca składamy ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać".

Witold Mazurkiewicz

KONFERENCJE-SYMPOZJA-SEMINARIA

SEMINARIUM

Kompozyty żywic chemoutwardzalnych

6 stycznia 2007 r. odbyło się dla pracowników przemysłu chemicznego województwa podkarpackiego II seminarium w ramach projektu "Podkarpacka Platforma Chemiczna". Tematem przewodnim były "Kompozyty żywic chemoutwardzalnych". Główni partnerzy II seminarium to: Zakłady Chemiczne "Organika Sarzyna" w Nowej Sarzynie oraz Zakład Pracy Chronionej Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Dremex" w Rzeszowie.

W seminarium wzięli udział m.in.: JM Rektor PRZ prof. dr hab. inż. Andrzej Sobkowiak oraz dziekan Wydziału Chemicznego prof. dr hab. inż. Henryk Galina. Obrady rozpoczął kierownik projektu prof. dr hab. inż. Jacek Jeżowski, który po powitaniu gości i uczestników przedstawił krótko przebieg projektu od ostatniego seminarium (23 września 2006 r.) do 17 grudnia



Otwarcie seminarium przez kierownika PPC prof. J. Jeżowskiego, w tle dyrektor ZCh "Organika Sarzyna" mgr inż. Regina Gnatek oraz rektor prof. A. Sobkowiak.

Fot. własna



Uczestnicy II seminarium.

Fot. własna

2006 r. Poinformował też zebranych, że w ramach Projektu przeprowadzono 18 warsztatów, w których uczestniczyły 173 osoby reprezentujące 24 zakłady przemysłu chemicznego z województwa podkarpackiego.

Zaproszonych Gości powitał również dziekan Wydziału Chemicznego prof. Henryk Galina, poproszony o przewodniczenie II seminarium. W pierwszej kolejności oddał głos mgr. inż. Stefanowi Fraskowi, reprezentującemu Zakład Pracy Chronionej Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Dremex" w Rzeszowie, który scharakteryzował reprezentowaną przez siebie firmę.

Drugi interesujący referat, na temat: "Żywice epoksydowe modyfikowane dwutlenkiem węgla i pochodnymi kwasu węglowego", wygłosił zaproszony na seminarium prof. dr hab. inż. Gabriel

Rokicki z Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej.

Po ożywionej dyskusji, w drugiej części spotkania jako pierwsza wystąpiła dr inż. Lidia Kurzeja z IPTS "METALCHEM" w Toruniu, Oddział Zamiejscowy Farb i Tworzyw w Gliwicach, która przedstawiła i przybliżyła uczestnikom zagadnienie "Kompozyty



Prof. dr hab. inż. Gabriel Rokicki z Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej.

Fot. własna

z chemo- i termoutwardzalnych kompozytów polimerowych".

Tematem ostatniego wystąpienia były "Kompozycje nienasyconej żywicy poliestrowej" autorstwa dr. inż. Mariusza Oleksego i dr. inż. Macieja Heneczkowskiego z Wydziału Chemicznego PRz. Później nastąpiła dyskusja, indywidualne konsultacje oraz wymiana doświadczeń pomiędzy uczestnikami spotkania. Seminarium zakończył i podsumował dziekan Wydziału Chemicznego prof. Henryk Galina.

W spotkaniu uczestniczyło 36 osób z dziewięciu firm Podkarpacia. Dzięki, między innymi, temu seminarium została nawiązana współpraca Wydziału Chemicznego Politechniki Rzeszowskiej i firmy "Dremex", zainteresowanej możliwością wdrożenia opracowania referowanego przez dr. inż. Mariusza Oleksego na temat zastosowania modyfikowanych bentonitów jako adsorbentów par związków organicznych.

Pragniemy przy tej okazji złożyć wyrazy podziękowania wszystkim uczestnikom, a zwłaszcza Szanownym Prelegentom oraz innym osobom, które przyczyniły się do udanego przebiegu



Dr inż. Lidia Kurzeja z IPTS "METALCHEM" w Toruniu, Oddział Zamiejscowy Farb i Tworzyw w Gliwicach.

spotkania. Jednocześnie wszystkich zainteresowanych zapraszamy na następne seminarium, pt. "Wytłaczanie profili z tworzyw sztucznych", o którego terminie poinformujemy Państwa w pierwszej kolejności, w ramach naszego portalu internetowego oraz wysłanych zaproszeń.

Jacek Jeżowski

Zapowiedzi konferencji naukowych organizowanych przez Politechnikę Rzeszowską w 2007 r. (w okresie przed wakacjami)

- 20 kwietnia 2007 r., Rzeszów
VI Konferencja "Dydaktyka Chemii" - Rzeszów 2007
Przewodnicząca komitetu organizacyjnego:
dr hab. inż. Dorota Antos, prof. PRz
Organizator: Wydział Chemiczny
Współorganizator: Rzeszowski Oddział Polskiego Towarzystwa Chemicznego
- 9-11 maja 2007 r., Truskawiec (Ukraina)
VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. "Satysfakcja klientów warunkiem rozwoju i podstawą sukcesu producentów komponentów odlewniczych w Unii Europejskiej"
Przewodniczący komitetu organizacyjnego:
prof. dr hab. inż. Antoni W. Orłowicz
Organizator: Katedra Odlewnictwa i Spawalnictwa
Współorganizatorzy: Stowarzyszenie Producentów Komponentów Odlewniczych KOM-CAST, Sekcja Teo-

rii Procesów Odlewniczych Komitetu Metalurgii PAN, Komisja Odlewnictwa - Oddział PAN w Katowicach, AGH w Krakowie - Wydział Odlewnictwa, Politechnika Śląska, Politechnika Wrocławska, Instytut Odlewnictwa w Krakowie, Narodowa Akademia Metalurgii Ukrainy, Chmielnicki Narodowy Uniwersytet, Politechnika Lwowska, Uniwersytet Techniczny w Koszycach - Słowacja, Uniwersytet Techniczny w Ostrawie - Republika Czeska, STOP Oddział Rzeszów, Stowarzyszenie Euroregion Karpacki, Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego RARR

- 27-30 maja 2007 r., Rzeszów
III Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. "Prawno-ekonomiczne i techniczne aspekty bezpieczeństwa w ruchu drogowym"
Przewodniczący komitetu organizacyjnego:
dr hab. Kazimierz Rajchel, prof. PRz

Organizator: Zakład Prawa i Administracji
Współorganizatorzy: Uniwersytet w Koszycach - Słowacja, Uniwersytet w Kijowie - Ukraina, Politechnika Lwowska

- 20-22 czerwca 2007 r., Nozdrzec k. Dynowa
Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Techniczna z udziałem gości zagranicznych, nt. "Połączenia Montażowe. Konstrukcja i technologia PM - 2007"
Przewodniczący komitetu organizacyjnego:
prof. dr hab. inż. Jerzy Łunarski, prof. zw. PRz
Organizator: Katedra Technologii Maszyn i Organizacji Produkcji
Współorganizatorzy: Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Podstaw Konstrukcji i Technologii Maszyn TEKOMA, Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania Politechniki

Poznańskiej, Wydział Inżynierii Produkcji Politechniki Warszawskiej, Akademia Inżynierska w Polsce, Moskiewski Uniwersytet Technologiczny STANKIN, Ukraiński Instytut Technologii Lotniczych w Kijowie, Uniwersytet Techniczny w Koszycach

- 28-30 czerwca 2007 r., Bezmiechowa
Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. "Progresywne technologie i materiały PRO-TECH-MA'07"
Przewodniczący komitetu organizacyjnego:
prof. dr hab. inż. Feliks Stachowicz, prof. zw. PRz
Organizator: Katedra Przeróbki Plastycznej
Współorganizator: Katedra Materiałów i Technologii Wydziału Mechanicznego Uniwersytetu Technicznego w Koszycach (Słowacja)

Projekty badawcze Granty

Zakwalifikowane do finansowania w XXX i XXXI konkursie (przyznane w 2006 r.), realizowane w PRz

Wydział Budowy Maszyn i Lotnictwa

Projekty badawcze własne:

- **dr hab. inż. Adam Marciniak, prof. PRz** - *Model ogólnej przekładni hipoidalnej* (2006-2009)
- **dr inż. Małgorzata Wierzbńska** - *Zmiany degradacyjne mikrostruktury stopów aluminium stosowanych na elementy silników lotniczych w warunkach długotrwałe działających obciążeń cieplnych* (2006-2008)
- **dr inż. Zbigniew Zajdel** - *Informatyczny system doboru cech psychomotorycznych pilotów podnoszący bezpieczeństwo w lotnictwie komunikacyjnym* (2006-2009)
- **dr inż. Andrzej Nowotnik** - *Charakterystyka procesu wydzielania faz umacniających podczas odkształcania na gorąco i ich wpływ na stabilność mikrostruktury i właściwości nadstopów niklu* (2006-2009)

Projekty badawcze promotorskie:

- **prof. dr hab. inż. Jerzy Łunarski** - *Wpływ mikrokieszeni smarowych wygniatanych udarowo na właściwości tribologiczne elementów ślizgowych* (2006-2008)
- **prof. dr hab. inż. Jan Sieniawski** - *Modyfikacja nadstopów René 77 i MAR-509 przeznaczonych na elementy turbiny gazowej oraz jej wpływ na makro- i mikrostrukturę i właściwości mechaniczne* (2006-2008)
- **dr hab. inż. Mirosław Śmieszek, prof. PRz** - *Korekcja błędów nawigacji zliczeniowej automatycznego pojazdu transportu wewnętrznego* (2006-2007)
- **dr hab. inż. Kazimierz Lejda, prof. PRz** - *Wpływ wybranych parametrów regulacyjnych procesu wtrysku na emi-*

sję cząsteczek stałych w silniku wysokoprężnym typu DI (2006-2008)

Projekt rozwojowy:

- **prof. dr hab. inż. Jan Sieniawski** - *Badanie wpływu stereologicznych parametrów składników fazowych mikrostruktury na podatność na skrawanie dwufazowych stopów tytanu* (2006-2009)

Projekty celowe:

- **prof. dr hab. inż. Jan Sieniawski** - *Opracowanie technologii i uruchomienie produkcji precyzyjnych silnie obciążonych kół zębatach przekładni lotniczych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo lotu* - WSK "PZL - Rzeszów" SA (2006-2007)
- **prof. dr hab. inż. Jan Sieniawski** - *Opracowanie technologii i uruchomienie liniowej produkcji cienkościennych odlewów elementów układu chłodzenia silników wysoko- i średnio- i niskoprężnych nowej generacji ze stopów aluminium AlSi11* - Zakład Metalurgiczny "WSK Rzeszów" Sp. z o.o. (2006-2007)

Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska

Projekt badawczy własny:

- **dr inż. Piotr Koszelnik** - *Analiza źródeł pochodzenia azotanów w wodach powierzchniowych zlewni rzeki San w oparciu o badania stosunków izotopowych azotu i tlenu* (2006-2008)

Projekty badawcze promotorskie

- **dr hab. inż. Władysław Łakota, prof. PRz** - zmiana kierunku - prof. dr hab. inż. Leonard Ziemiański - *Diagnostyka stanu technicznego elementów z betonu metodami dynamicznymi* (2006-2007)
- **dr hab. inż. Aleksander Kozłowski, prof. PRz** - *Sztwność i nośność połączeń kołnierzowych rur dużych średnic* (2006-2007)

Wydział Elektrotechniki i Informatyki

Projekt badawczy własny:

- **dr inż. Bogdan Kwolek** - *Wielomodalny system wizyjny wspomagający interakcję człowiek - maszyna* (2006-2007)

Projekty badawcze habilitacyjne:

- **dr inż. Bogdan Kwolek** - *Metody segmentacji obrazów* (2006-2007)
- **dr inż. Ryszard Leniowski** - *Aktywne tłumienie wibracji w lekkich robotach i manipulatorach zasięgowych* (2006-2007)

Projekty badawcze promotorskie:

- **dr hab. inż. Marian Wysocki, prof. PRz** - *System wspomagający zarządzanie zużyciem energii elektrycznej w inteligentnym budynku* (2006-2007)
- **prof. dr hab. inż. Edward Nawarecki, AGH** - *Pozyskiwanie wiedzy z dużych zbiorów danych z zastosowaniem adaptacyjnych procedur generowania zapytań*, doktorant - mgr inż. Bartosz Jędrzejec (2006-2008)
- **dr hab. inż. Jan Werewka, prof. AGH** - *Modelowanie i analiza interaktywnych systemów internetowych realizujących obsługę szybkozmiennych ofert*, doktorant - mgr inż. Tomasz Rak (2006-2007)

Wydział Chemiczny

Projekty badawcze własne:

- **dr inż. Beata Mossety-Leszczak** - *Synteza, charakterystyka i utwardzanie ciekłokrystalicznych monomerów diepoksydowych* (2006-2009)
- **dr inż. Tomasz Ruman** - *Synteza i badania borowych analogów nukleotydów jako inhibitorów syntazy tymidylanowej* (2006-2009)

Projekty badawcze promotorskie:

- **prof. dr hab. inż. Henryk Galina** - *Hiperrozgałęzione polimery kwasu 4,4-bis(4-hydroksyfenylo)pentanowego* (2006-2008)
- **dr hab. inż. Jan Kalemekiewicz, prof. PRz** - *Podział kwasu fenoksyoctowego i jego pochodnych w układach dwufazowych rozpuszczalnik organiczny-woda* (2006-2008)
- **dr hab. inż. Wiktor Bukowski, prof. PRz** - *Synteza funkcjonalizowanych kopolimerów metakrylanowych jako nośników katalizatorów* (2006-2008)

Wydział Zarządzania i Marketingu

Projekty badawcze promotorskie:

- **prof. dr hab. Andrzej Gospodarowicz, AE we Wrocławiu** - *Szacowanie ryzyka kredytowego przedsiębiorstw z wykorzystaniem credit-scoringu ze szczególnym uwzględnieniem metody DEA*, doktorantka - **mgr Anna Feruś** (2006-2007)
- **dr hab. Krystyna Moszkowicz, prof. AE we Wrocławiu** - *Partnerstwo jako czynnik wzmacniania konkurencyjności przedsiębiorstw na przykładzie Doliny Lotniczej*, doktorant - **mgr Bogusław Bębenek** (2006-2008)

Halina Surowiec

Wystawa potargowa IPS

Biblioteka Główna i International Publishing Service informują, że tegoroczna wystawa potargowa książek importowanej odbędzie się w dniach 29-31 maja 2007 r. w sali konferencyjnej Wydziału Chemicznego (bud. H, I piętro, sala 101).

Wszystkich zainteresowanych sprowadzeniem do Rzeszowa wytypowanych przez siebie książek wystawianych na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie prosimy o przygotowanie zamówień i przesłanie ich do Biblioteki Głównej lub pocztą elektroniczną na adres bgprz@prz.edu.pl. Dezyderata musi zawierać podstawowe dane bibliograficzne:

- ♦ autora,
- ♦ tytuł,
- ♦ miejsce i rok wydania,
- ♦ wydawcę,
- ♦ ISBN.

Podstawą zamówienia mogą być oferty wydawnicze w formie tradycyjnej (katalogi, ulotki, anonse dostępne w czytelnich wydziałowych) lub w wersji elektronicznej. Najwygodniej jest wejść na stronę IPS <http://ips.com.pl> i kliknąć na WYDAWCY.

Zamówienie nie jest deklaracją zakupu. Zamówienia zbieramy do 30 marca 2007 r.

Książki zakupione ze środków przekazanych przez wydziały i katedry na uzupełnienie zbiorów bibliotecznych pozostaną w księgozbiorze biblioteki (wypożyczalni lub czytelnicy wydziałowej), gdzie będą udostępniane zgodnie z regulaminem. Książki zakupione z funduszy pozabibliotecznych (środki własne jednostek, granty, umowy itp.) mogą być również przekazane do Biblioteki Głównej lub pozostać w jednostce organizacyjnej wskazanej przez decydenta. Wszystkie książki wystawiane na MTK objęte będą 10-12% rabatem.

Elżbieta Kałuża

Studenci - piloci w krajowej czołówce

Z przyjemnością informujemy, że w tegorocznych 41. Lubelskich Zimowych Zawodach Samolotowych rywalizację pilotów-amatorów wygrali: Robert Górecki i Mariusz Nowak - studenci V roku specjalizacji pilotażowej na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa. Podkreślenia wymaga fakt, że zawody te były debiutem naszych młodych pilotów. Na samolocie typu "Cessna 152" zdobyli 1297 punktów i w generalnej klasyfikacji nasi studenci wywalczyli szóste miejsce.

Zawody, w których startowało 12 załóg z 10 aeroklubów, odbyły się w dniach 6-11 lutego 2007 r. na podlubelskim Radawcu. Połowę uczestników zawodów stanowili członkowie kadry narodowej i tylko oni byli lepsi od naszych debiutantów. Pierwsze miejsce zajęli Krzysztof Skrętowicz

(obecnie drugi wicemistrz świata w lądowaniu precyzyjnym) i Jakub Szyszka (nawigator) z Aeroklubu Opolskiego, zdobywając 237 punktów. Na siódmym i ósmym miejscu znaleźli się odpowiednio: Paweł Zaremski i Kamil Pawłow na samolocie "Cessna 150" oraz Grzegorz Mruk i Grzegorz Nowak na samolocie "PZL-104 Wilga", również studenci Politechniki Rzeszowskiej.

Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe mają już swoją długą historię, sięgającą 1931 r. Wśród startujących znalazł się wtedy m.in. znany konstruktor samolotów, zarazem lotnik Stanisław Wigura. Pierwszymi zwycięzcami zostali: Kazimierz Chorzewski i Kazimierz Twardowski - członkowie Aeroklubu Lwowskiego, związani w latach trzydziestych XX w.

z Akademią Szybowcową w Bezmiechowej. Imprezę reaktywowano dopiero w 1963 r. Po jej wznowieniu, w latach 1989-1995 nastąpiła jednak przerwa, spowodowana złą kondycją finansową aeroklubów w okresie transformacji ustrojowej. Od 1995 roku zawody te odbywają się regularnie.

To jedyna prawdopodobnie tego rodzaju zimowa impreza w sportach lotniczych na świecie. Odbywa się zarówno na lotnisku w Radawcu, jak i w Świdniku. Kilkakrotnie gospodarzem etapów pośrednich była Biała Podlaska. Jak dotąd, tylko dwa razy z powodu złej pogody (1932 i 1989 r.) zawody się nie odbyły. Niewiele brakowało i w tym roku, ponieważ śnieżyce i oblodzenia wyjątkowo nie sprzyjały lotnikom.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że związani z Rzeszowem piloci także święcili w tych zawodach swoje tryumfy. Należeli do nich m.in. Wacław Nycz, który zwyciężył siedmiokrotnie z różnymi partnerami w roli nawigatora oraz **Witold Świadek**. Tym większe więc słowa uznania dla naszych studentów - pilotów.

"Pragniemy serdecznie podziękować władzom Politechniki i Fundacji Rozwoju Politechniki Rzeszowskiej, gdyż bez ich wsparcia nasz udział w 41. Lubelskich Zimowych Zawodach Samolotowych byłby niemożliwy. Częściowe dofinansowanie mieliśmy również od prezydenta Miasta Rzeszowa, któremu przy tej okazji także pięknie dziękujemy. Zdajemy sobie sprawę, że była to świetna promocja naszej Alma Mater, a także miasta, w którym studiujemy" - mówią Mariusz Nowak i Robert Górecki.

Następne zawody, zgodnie z tradycją, zaplanowano w Świdniku. Wszystkim naszym reprezentantom życzymy tylko wysokich lotów. Z pewnością będą dobrymi ambasadorami swojej uczelni.



Studenci specjalizacji pilotażowej. Od lewej: Robert Górecki i Mariusz Nowak.

Fot. uczestników zawodów

Marta Olejnik

Studenci o sobie i nie tylko

Adres Samorządu Studentów PRz: DS "Promień", ul. Akademicka 1, pokój 1, tel. 017 865 13 57

Od dłuższego czasu chcieliśmy wziąć udział w zawodach samolotowych. Pod uwagę brane były oczywiście zimowe zawody w Lublinie. Mają one trochę "luźniejszą" formę i nastawione są bardziej na propagowanie latania precyzyjnego i rajdowego niż na rywalizację. Ich wyników nie bierze się pod uwagę w Pucharze Polski, udział może wziąć każdy, kto ma samolot i odpowiednie uprawnienia. Są to jedyne zawody w Polsce i w Europie, które odbywają się o tej porze roku. Pogoda jest bardzo ważnym czynnikiem w lataniu, a w tym roku zima była wyjątkowo kapryśna.

Zawody odbywały się w dniach 6-11 lutego 2007 r. na lotnisku w Radawcu. Swoją udział zgłosiło 12 załóg, z czego 3 załogi reprezentujące Politechnikę Rzeszowską: Robert Górecki i Mariusz Nowak na samolocie "Cessna 152", Paweł Zaremski i Kamil Pawłow na samolocie "Cessna 150" oraz Grzegorz Mruk i Grzegorz Nowak na samolocie "PZL-104 Wilga", wypożyczonym z Aeroklubu Podkarpackiego.

Na czym polega współzawodnictwo

W Polsce zawody rozgrywane są według dwóch regulaminów. Pierwszy to regulamin zawodów precyzyjnych, a drugi - zawodów rajdowo-nawigacyjnych. W obydwu ważne jest, aby oblać zadaną trasę jak najdokładniej. Przed konkurencją zawodnicy otrzymują mapę, zdjęcia, listę wszystkich punktów zwrotnych i czasy (z dokładnością co do sekundy) nad tymi punktami. Mierzone jest odchylenie od nakazanej linii drogi (maks. 0,5 mili morskiej) oraz sprawdzany jest czas w jawnych i niejawnych punktach kontroli czasu. Dodatkowo na trasie wyłożone są znaki z płócien o różnych kształtach (A, P, R, L itp.) - należy je znaleźć i na-

Dziś nie polecimy... O naszym udziale w zawodach

nieść na mapę. Zawodnicy otrzymują zdjęcia obiektów leżących na trasie, które również należy zlokalizować i zaznaczyć ich położenie na mapie. Rodzaj fotografowanego obiektu zależy tylko od wyobraźni trenera kadry narodowej pana Andrzeja Osowskiego. Może to być kościół lub skrzyżowanie dróg, ale może być również samotne drzewko na polu, jakich w okolicy są dziesiątki. Punkty karne dostaje się głównie za oddalenie od trasy, różnicę czasu oraz nieodnalezienie znaki i obiekty. Dodatkowo można je otrzymać, np. za krążenie na trasie lub przekroczenie minimalnej wysokości lotu. Główna różnica między zawodami precyzyjnymi i rajdowo-nawigacyjnymi jest taka, że w pierwszym przypadku kopertę z trasą otrzymuje się 1 h 15 min przed startem i wszystko liczy się na sali obliczeniowej. W drugim przypadku zadanie otrzymuje się maksymalnie pół godziny przed startem i trasę, już w trakcie lotu, liczy nawigator.

Dzień pierwszy - przyloty

Sprawdziły się niesprzyjające prognozy pogody na termin obejmujący zawody. Rano w Krośnie nasz wylot stał pod znakiem zapytania, gdyż niskie podstawy chmur nie pozwalały na lot. Podobna sytuacja wystąpiła w Warszawie, więc ani Robertowi i Mariuszowi, ani nam nie pozostawało nic innego, jak tylko czekać. W południe niebo zaczęło się przejaśniać. Zapakowaliśmy rzeczy do "Wilgi" i około godz. 13:00 wystartowaliśmy do Lublina. Lot przebiegł bez przeszkód i po półtorej godzi-

ny znaleźliśmy się na miejscu, gdzie było już kilka grup. Samoloty zostały postawione w rzędzie i zabezpieczone, a załogi po sprawdzeniu dokumentacji osobistej i samolotów rozlokowano w pokojach. Po południu odbyła się odprawa, na której trener Osowski zapoznał wszystkich z regulaminem zawodów oraz planowanym programem ich rozegrania. Zapowiedział też zmianę w klasyfikacji. Do tego roku wszyscy zawodnicy podlegali klasyfikacji generalnej. Od 2007 roku nastąpił podział na klasę zawodowców, do której zaliczała się kadra narodowa, i amatorów (czyli cała pozostała "zbieranina", a wśród nich i my).

Wieczorem pozostało nam tylko zapoznać się z resztą uczestników...

Dzień drugi

Poranek przywitał nas śniegiem i niskimi podstawami chmur. Pomimo to przygotowaliśmy samoloty do lotu i podgrzaliśmy silniki. Na odprawie trener zapowiedział, że zrobi oblot trasy na śmigłowcu i podejmie decyzję o rozegraniu konkurencji. Oblot nie pozostawił złudzeń. Dziś nie polecimy...

Dzień trzeci

Podobnie jak dzień wcześniej. Nawet samolotów nie ruszaliśmy...

Dzień czwarty

Pogoda poprawiła się na tyle, że można było mieć nadzieję na rozegranie konkurencji. Na odprawie trener potwierdził dobre warunki na trasie. Jedy-
nym problemem był topniejący śnieg,

który spowodował, że lotnisko zmieniło konsystencję na lekko błotnistą. Wszystkie załogi zostały podzielone na dwie grupy. Pierwsza załoga zaczynała obliczenia o godz. 10:15, a każda następna z separacją 4 min. Trasa była ułożona wokół Lublina i trwała 1 h 10 min. O godz. 11:30 rozpoczęły się starty do konkurencji. Utrzymanie się na trasie nie było trudne, gorzej było z rozpoznaniem zdjęć, znajdowaniem znaków i utrzymaniem czasów na punktach zwrotnych. Po przylocie okazało się, że Robert z Mariuszem znaleźli cztery znaki, Paweł i Kamil siedem, a dwa Grześki jedenaście znaków i jedno zdjęcie. Odczucia po konkurencji były mieszane. Z jednej strony zadowolenie, że nie pogubiliśmy się na trasie i nikt nie poleciał, jak się to mówi "w Polskę", a z drugiej strony świadomość, że jeszcze dużo pracy przed nami, aby dojść do poziomu kadry. Najlepsze rozpoznanie obiektów zaliczył oczywiście Krzysztof Skrętowicz - jedenaście znaków i siedem zdjęć. Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na wyniki. Po ich ogłoszeniu okazało się, że z naszej trójki najlepiej czasy utrzymali Robert i Mariusz, co dało im 1297 punktów karnych. Paweł i Kamil polecieli niewiele gorzej i otrzymali 1326 punktów, a Grześki "zgarnęli" 1530, z czego 112 za konkurencję obliczeniową ☺. W klasyfikacji generalnej po pierwszej konkurencji zajęliśmy odpowiednio szóste, siódme i ósme miejsce. Zwycięzcą został oczywiście Krzysiek Skrętowicz z 273 punktami. W klasyfikacji amatorów zajęliśmy odpowiednio pierwsze, drugie i trzecie miejsce.

Dzień piąty

Każdy odczuwał potrzebę poprawienia swojego wyniku i wspięcia się w klasyfikacji. Dlatego też mieliśmy nadzieję, że dzisiejsze loty się odbędą. Warunki pogodowe były na tyle dobre, że podjęto decyzję o rozpoczęciu konkurencji, tym razem rajdowo-nawigacyjnej. Pierwsza grupa samolotów ustawiła się w kolejce do startu i oczekiwała na wręczenie zadania. W tym czasie trener polecał na oblot trasy śmigłowcem. Po starcie pierwszej załogi okazało się, że warunki uległy



P. Zaremski i K. Pawłow odbierają z rąk T. Chwałczyka puchar przechodni dla najmłodszej załogi zawodów.

Fot. własna

pogorszeniu i samolot szybko zniknął w chmurach. Piloci podjęli decyzję o przerwaniu lotu. Wystartowały jeszcze dwa samoloty, lecz w tym czasie powrócił trener Osowski z trasy i potwierdził pogorszenie pogody. Konkurencję odwołano i tym samym wyniki z dnia wcześniejszego zostały wynikami końcowymi.

Wieczorem nastąpiło uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom w poszczególnych kategoriach. Robert Górecki i Mariusz Nowak otrzymali nagrodę za pierwsze miejsce w kategorii amatorów, natomiast Paweł Zarem-

ski i Kamil Pawłow - puchar przechodni dla najmłodszej załogi zawodów. Dla wszystkich były pamiątkowe dyplomy i zaproszenie na Zimowe Zawody Samolotowe za rok, z którego na pewno skorzystają.

Dziękujemy serdecznie Dziekanowi Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa oraz Prorektorowi ds. nauczania za dofinansowanie naszego udziału w zawodach. Dziękujemy również Fundacji Rozwoju Politechniki Rzeszowskiej za pomoc finansową, bez której nie zostalibyśmy uczestnikami zawodów.

Grzegorz Nowak

TARGI EDUKACYJNE w Politechnice

W dniach 8-9 lutego 2007 r. po raz kolejny odbyły się Targi Edukacyjne połączone z Dniami Otwartymi Politechniki Rzeszowskiej. Udział w Targach umożliwił uczniom i maturzystom zapoznanie się z zasadami przyjęć na I rok studiów pierwszego stopnia na rok akademicki 2007/2008, a także z ofertą prowadzonych kierunków i specjalności uczelni biorących udział w tej imprezie.



Rozmowa z przewodniczącym Samorządu Studentów PRz Piotrem MARKIEM - studentem IV roku WEiI

● W tradycję działalności Samorządu Studentów na trwale już wpisały się organizowane w naszej uczelni od 1997 r. Targi Edukacyjne. Które to już Targi?

To IX edycja Targów Edukacyjnych organizowanych przez Samorząd Studentów Politechniki Rzeszowskiej.

● Targi Edukacyjne zawsze cieszyły się wielkim zainteresowaniem kandydatów na studia wyższe. Ile uczelni zgłosiło akces uczestnictwa w tym roku?

W tym roku zgłosiło się dziesięć uczelni, w tym osiem uczelni z naszego województwa i dwie uczelnie z innych regionów.

● O ile pamiętam, od wielu lat w Targach brały udział także uczelnie z Krakowa, Warszawy i innych miast Polski. Były wśród nich uczelnie techniczne, rolnicze, ekonomiczne. Które uczelnie wystawiły swoje stoiska w tym roku?

Jak co roku, rozesłaliśmy do różnych polskich uczelni ponad 300 zaproszeń. Większość z nich wystawia swoje stoiska w innych miejscach, trudno też oczekiwać, aby z daleka przyjeżdżały do Rzeszowa. Na nasze zaproszenie od-



Otwarcie Targów Edukacyjnych. Od lewej: wiceprezydent Rzeszowa Henryk Wolicki i rektor A. Sobkowiak.

Fot. M. Misiakiewicz

powiedziało 10 uczelni, którymi są: Akademia Świętokrzyska w Kielcach, Wyższa Szkoła Zarządzania w Rzeszowie, Uniwersytet Rzeszowski, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Stalowej Woli, Wyższa Szkoła Inżynieryjno-Ekonomiczna w Ropczycach, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Prze-

myślu, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Tyczynie, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie, Studium Językowo-Zawodowe PROMAR-International w Rzeszowie, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi. Te właśnie uczelnie zgłosiły się na tegoroczne Targi. Wiem też, że w ubiegłym roku więcej uczelni wystawiło swe oferty. Być może będą one w marcu br. uczestnikami regionalnych Targów, organizowanych w hali na Podpromiu.

● Jakie imprezy towarzyszące odbyły się w trakcie trwania Targów i czym zachęcaliście kandydatów do studiowania w Politechnice Rzeszowskiej? W minionym roku imprezami towarzyszącymi były m.in. pokazy z fizyki, multimedialna prezentacja uczelni, zwiedzanie wydziałów...

W tym roku także odbyły się w bud. S pokazy z fizyki, można było sprawdzić swą wiedzę językową oraz poziom inteligencji w testach prowadzonych przez "Gazetę Wyborczą". Także w tym roku kandydaci na studia zwiedzali interesujące ich wydziały.



Targi odbyły się w bud. P.

Fot. M. Misiakiewicz

❶ Dlaczego, Pana zdaniem, warto studiować w Politechnice Rzeszowskiej?

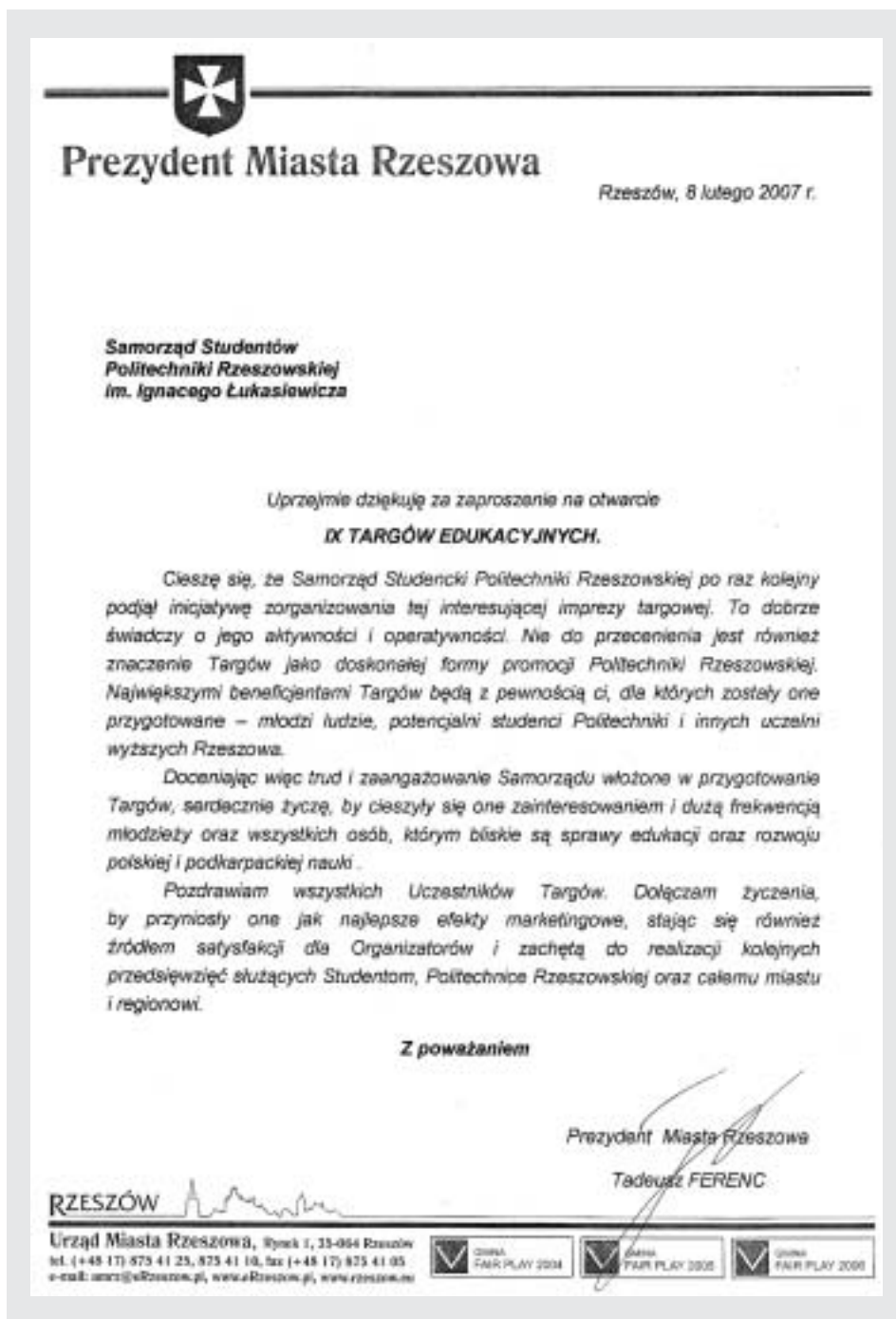
Politechnika Rzeszowska jest renomowaną uczelnią liczącą się wśród polskich uczelni technicznych, której absolwenci mimo wysokiej stopy bezrobocia znajdują pracę. Uczelnia elastycznie reaguje na potrzeby rynku, daje studentom możliwości wybicia się i znalezienia dobrze płatnej pracy. Dla niezamożnej młodzieży z Podkarpacia jest to szansa na ukończenie dobrej uczelni bez ponoszenia znacznie wyższych kosztów niż w innych ośrodkach akademickich. W tej uczelni zdobywa się bardzo dobre wykształcenie. Politechnika kładzie ponadto wielki nacisk na rozwój inwestycyjny, a korzystając z funduszy Unii Europejskiej, śmiało podejmuje kolejne wyzwania, budując nowe budynki, laboratoria, które na pewno poszerzą zakres prowadzonych badań. Obiekty te widać zresztą na terenach będących własnością uczelni.

❷ To budująca ocena. Targi odbyły się pod patronatem...

Targom patronowali: rektor Politechniki Rzeszowskiej, Podkarpacki Kurator Oświaty, prezydent Rzeszowa oraz Parlament Studentów Rzeczpospolitej Polskiej. Targi nie mają głównego sponsora, a wpływy z uczestnictwa uczelni biorących udział w Targach przeznaczone zostały na pokrycie kosztów tej imprezy.

❸ Życzę satysfakcji płynącej z pracy dla dobra naszej uczelni. Dziękuję za rozmowę.

Marta Olejnik



P R A S A O P O L I T E C H N I C E



Nowy kierunek na Politechnice - informuje

GW z 18 stycznia 2007 r. "Politechnika Rzeszowska uruchamia nowy kierunek studiów - towaroznawstwo, które znajdzie się w ofercie kształcenia Wydziału Zarządzania i Marketingu. Nabór na

pierwszy rok rozpocznie się w czerwcu i potrwa do 25 lipca. Uczelnia na razie przygotowała studia pierwszego stopnia, które trwają 3,5 roku. Absolwenci uzyskają tytuł inżyniera" - czytamy. O nowym kierunku na WZiM, w artykule pod takim samym tytułem, poinformowały 29 stycznia br. SN.

Wszystko ma swoją normę - donosi GW z 2 lutego 2007 r. "Teraz wszyscy dbający o jakość swoich wyrobów w jednym miejscu mają dostęp do pełnego zbioru norm aktualnie obowiązujących oraz specjalistycznej informacji z zakresu normalizacji krajowej i międzynarodowej

dowej” - czytamy. To jedyny na Podkarpaciu tego rodzaju Punkt Informacji Normalizacyjnej, którego otwarcie odbyło się 1 lutego br. (o czym piszemy na str. 8-10 GP). Wydarzenie odnotowały 2 lutego br. “nowiny” w art. “Tu dowiesz się wszystkiego o normach” oraz 8 lutego SN w art. “Wszystkie normy w jednym miejscu”.

* * *

Nowoczesne laboratorium w starej szkole ogrodniczej - czytamy w GW z 8 lutego 2007 r. “Powstało przede wszystkim ze względu na potrzeby uruchomionego w zeszłym roku na Politechnice kierunku biotechnologia”. To jedyny tego rodzaju laboratorium w naszym regionie. Laboratoria spełniają wymogi europejskie, a pierwsze piętro także wymogi podwyższonej sterylności, o czym poinformowała prof. Elżbieta Wałajtys-Rode - kierownik Katedry Biochemii i Biotechnologii. To w znacznym stopniu ułatwi ubieganie się o certyfikaty europejskie.

* * *

Jedni wybrali, inni nadal szukają - czytamy w GW z 10 lutego 2007 r. Gazeta, pod patronatem której odbyły się Targi, podjęła się ich podsumowania. “Kilka tysięcy maturzystów odwiedziło w czwartek i piątek IX Targi Edukacyjne Politechniki Rzeszowskiej. Przyjechali na nie uczniowie nie tylko z zamiejscowych szkół średnich, ale niemal z całego Podkarpacia. Biorące udział w targach uczelnie prześcigały się w ofertach, aby tylko przyciągnąć kandydatów”. Impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem, szczególnie stoiska naszej uczelni. Na stoisku GW oferowano nawet przyszłym studentom wykonanie testu IQ.

* * *

Zawody dla smakoszy - informuje GW z 15 lutego 2007 r. o konkursie “Pojedynki na pączki”, zorganizowanym w Klubie Studenckim PLUS przez portal studenci.rzeszow.pl. Zwycięzcami zostali studenci naszej uczelni, a zdarzenie odnotowały także SN z 15.02.2007 r. Klub PLUS, jak zawsze, przyciąga studentów różnorodnością organizowanych w nim imprez.



Na lekcjach bywa wybuchowo - czytamy w “nowinach” z 29 stycznia 2007 r. “W laboratorium PRz świat chemii odkrywają uczniowie z klasy badawczej, pracującej zgodnie z prestiżowym amerykańskim programem ekologicznym GLOBE. Podzieleni na grupy, przychodzą na zajęcia prowadzone przez studentów chemii z Koła Naukowego ESPRIT”. To uczniowie z klasy badawczej Gimnazjum nr 10. Zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem przyszłych - być może - studentów PRz.

* * *

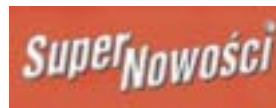
Targi Edukacyjne w Politechnice Rzeszowskiej - informowały “nowiny” z 6 lutego 2007 r. Dziewiąta edycja ww. Targów odbyła się w dniach 8-9 lutego 2007 r. w bud. P. Kandydaci na studia mieli szeroki wybór kierunków studiów, choć w tym roku tylko 10 uczelni wystawiło swoje stoiska. Informację powtórzone 7 lutego br. w art. “Oferta dla maturzystów”. Były to równocześnie Dni Otwarte PRz, w czasie których zainteresowani studiami w naszej uczelni zwiedzali m.in. wydziały. Wydarzenie odnotowała także GW.

* * *

General Electric stawia na Politechnikę - donoszą “nowiny” z 8 lutego 2007 r. “Przedsiębiorstwo General Electric chce współpracować z Politechniką Rzeszowską. Głównie z naukowcami z Katedry Fizyki, Informatyki i Automatyki. Z firmą od dawna współpracuje Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie, jest bowiem odbiorcą wysoko wyspecjalizowanego sprzętu medycznego. Szpital zainteresowany jest rozwojem telemedycyny i w tej mierze liczy na pomoc politechniczną. Porozumienie w tej sprawie podpisano 8 lutego br., co odnotowała także 9.02.2007 r. GW w artykule pt. “Wspólne badania i nauka”.

* * *

Temat lekcji: Millenium Hall - informują “nowiny” z 14 lutego 2007 r. “Na współpracy szczególnie skorzystają studenci Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Poznają najnowsze technologie stosowane przy budowie Millennium Hall” - czytamy. O podpisaniu stosownej umowy pisały też SN w artykule “Millenium Hall poligonem dla żaków” i GW w artykule “Studenci idą na budowę” z 15.02.2007 r. My zapraszamy na str. 6-8 GP.



GPS dla wszystkich - informują SN z 16 stycznia

2007 r. “Z urządzenia zainstalowanego w ubiegłym tygodniu na dachu budynku P Politechniki Rzeszowskiej będą mogli korzystać wszyscy użytkownicy GPS w regionie. Przede wszystkim ułatwi ono pracę geodetom, którzy np. od razu wyznaczą obrysy nowych budynków czy punkty niezbędne do realizacji autostrady”. Rzeszów jest piątym miastem Polski, w którym działa GPS, mający zasięg 159 km. W czerwcu 2006 r. studenci z Koła Naukowego “Glob” PRz wraz z opiekunem mgr. inż. J. Gajdkiem, przy współudziale firmy TOPCON, wzięli udział w pokazie techniki GPS zorganizowanym w sąsiedztwie Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Dziennik “nowiny” podał tę informację 18.01.2007 r. w art. “GPS ułatwi życie geodetom”.

* * *

Targi pomogą ci wybrać studia - informują SN z 8 lutego 2007 r. “Celem Targów jest przedstawienie przez szkoły wyższe obowiązujących na rok akademicki 2007/2008 zasad przyjęć na pierwszy rok studiów, prowadzonych kierunków i specjalności, informacji o możliwościach kształcenia na różnych formach studiów, informacji o bazie socjalno-bytowej itp.”. O Targach Edukacyjnych zorganizowanych po raz dziewiąty przez Samorząd Studentów PRz informowała 8 lutego br. GW w art. “Zdecydowanych utwierdzą w wyborze” i regionalna TV. Do tematu powróciły SN 15.02.2007 r. w artykule “Uczelnie ruszyły do boju o studentów”.

*Opracowanie
Marta Olejnik*

Tylko w klubie PLUS!!!

www.pozyton.prv.pl

POZYTON

Chuck Frazier w PLUSIE

24 stycznia br. w Klubie Studenckim PLUS odbył się kolejny koncert pod patronatem "Pozytonu". Tym razem zagrał Chuck Frazier, amerykański bluesman i wokalista.

Uśmiechniętemu i przyjaźnie nastawionemu do świata muzykowi udało się wyczarować gorącą atmosferę, choć pogoda za oknem wprawiała raczej w ponury nastrój. I to właśnie tej zimowej aurze jestem skłonna przypisać raczej słabą frekwencję publiczności. Jednak Ci, którym zimowe wichry były niestraszne, na pewno nie żalowali swojego przyjścia na koncert. Chuck Frazier rozgrzał publiczność swoją muzyką, a każdy, kto miał ku temu okazję, widział autentyczną przyjemność na twarzy Fraziera, któremu wystarczyło, że gra i jest słuchany. Chuck Frazier pochodzi z USA, jednak bardzo ceni sobie kontakt z fanami bluesa na starym kontynencie. Dowodem na to może być fakt, że większość czasu w roku spędza, koncertując po Europie, rezerwując sobie czas tylko na kilka występów w znanych klubach rodzinnego



Chuck Frazier na scenie PLUSA.

Fot. T. Zajac

Houston. Jednak blues to nie jedyny rodzaj muzyki, jaki interesuje Fraziera, dużą część jego muzycznych kompozycji zajmuje jazz, rock czy soul. Takie połączenie różnych stylów muzyki na długo zapada w pamięci, a ich wykonanie przez Chucka Fra-

ziera sprawia, że z niecierpliwością czeka się na kolejnego gościa Pozytonu i jego występ w Klubie PLUS, gdyż można być pewnym, że znowu będzie gorąco ☺.

Katarzyna Nawrot

Nocne Spotkanie z Reklamą i jego spektakularna promocja

Już po raz szósty, w dniu 13 grudnia 2006 r. w Klubie Studenckim "Plus" odbyło się "Nocne Spotkanie z Reklamą". Tym razem na pokazie kilkuset najciekawszych spotów telewizyjnych z całego świata, przygotowanym przez Studenckie Koło Naukowe Komunikacji Marketingowej, zgromadziło się ponad 130 osób.

Co roku program pokazu ulega drobnym modyfikacjom. Podczas ostatniej edycji wprowadzono nowe bloki tematyczne. Spotkanie rozpoczęło się od przypomnienia reklam

sprzed lat. Osoby przybyłe do Klubu Studenckiego "Plus" mogły zobaczyć reklamy z lat 80. i 90. ubiegłego wieku, w tym pamiętany przez wielu spot preparatu na karaluchy o nazwie "Prusakolep". Film ten, nakręcony w 1986 r., uznawany jest za pierwszą polską profesjonalną reklamę telewizyjną. Prezentowane w tym pokazie produkcje często budziły uśmiech, tym bardziej, że skonfrontowano je ze współczesnymi reklamami, wyróżniającymi się swoją oryginalnością, poziomem kreacji oraz montażem. Była to jednak

wyjątkowa okazja przypomnienia sobie pionierskich filmów reklamowych, które nadal mają wysoki tzw. consumer recall, czyli są powszechnie pamiętane po upływie długiego czasu od ostatniej emisji, jak np. reklamy proszku do prania Pollena 2000 z wypowiedzianym hasłem "Ojciec prac!", które również można było obejrzeć podczas pokazu.

Po "historycznych" filmach reklamowych pojawiły się bloki tematyczne znane z poprzednich edycji "Nocnego Spotkania z Reklamą":

- Humor w reklamie,
- Zwierzęta w reklamie,
- Reklama społecznie zaangażowana,
- Reklama piwa,
- Mężczyzna w reklamie,
- Kobieta w reklamie,
- Erotyka w reklamie,
- Reklama kontrowersyjna.

Na koniec organizatorzy przygotowali jeszcze jedną niespodziankę. Była to część zatytułowana "Reklama wirusowa". Zaprezentowano w niej oryginalne reklamy, a następnie ich zmienne, śmieszne wersje (tzw. virale), które krążą w Internecie. Ich rozpo-



Reklama imitująca studzienkę kanalizacyjną.

Fot. A. Wojtyniak

wszechnianie odbywa się w ramach marketingu wirusowego, na podobnych zasadach jak przekaz ustny (plotka) w świecie rzeczywistym. W tym przypadku jednak przekazywanie informacji następuje w środowisku internetowym (w tym głównie poprzez wykorzystanie poczty elektronicznej), co znacznie dynamizuje proces komunikacji. Liczba odbiorców takich reklam zwiększa się w postępie geometrycznym. Doszukując się analogii, można stwierdzić, że przekaz przemieszcza się podobnie jak wirus chorobotwórczy.

Rekordowa frekwencja podczas "VI Nocnego Spotkania z Reklamą" wynikała w głównej mierze z interesującej akcji promocyjnej przeprowadzonej przez panią Agnieszkę Wojtyniak - studentkę V roku ze Studenckiego Koła Naukowego Komunikacji Marketingowej. W ramach swojej pracy magisterskiej zamierza ona sprawdzić skuteczność tzw. ambient mediów. Termin ten jest trudno definiowalny,

gdyż często określane nim jest każde nietypowe działanie reklamowe, niemieszczące się w dotychczas znanych kanałach komunikacyjnych. Z reguły pojęcie to utożsamia się z pewnymi formami reklamy zewnętrznej lub z oryginalnymi koncepcjami realizowanymi w mediach tradycyjnych. Pod pojęciem ambient media kryją się bardzo zróżnicowane formy promocji, a ich cechą charakterystyczną jest przewrotność, oryginalność oraz pojawianie się w sytuacjach i miejscach najmniej oczekiwanych przez adresatów działań marketingowych. Kluczowe dla skuteczności podejmowanych działań jest zatem wystąpienie czynnika zaskoczenia (ang. "wow!" factor), wiążącego się silnie z odmiennością i niepowtarzalnością przekazu.

Znaczenie ambient mediów ciągle wzrasta. W czasopiśmie poświęconych tematyce marketingowej coraz częściej podkreśla się konieczność odchodzenia od dotychczasowych form promocji na rzecz nowych, niekonwencjonalnych rozwiązań. Przyczyną tego jest obniżająca się skuteczność konwencjonalnych instrumentów komunikacji marketingowej, za pomocą których coraz trudniej jest dotrzeć z przekazem do atrakcyjnych grup konsumentów.

W ramach akcji promującej pokaz reklam wśród studentów, zrealizowano nietypowe działania w miasteczku akademickim oraz w obiektach dydaktycznych naszej uczelni. W tygodniu poprzedzającym spotkanie na podłogach wind w budynku P i DS "Ikar" oraz na korytarzach w budynku L umieszczono naklejki imitujące studzienki kanalizacyjne. Ponadto w obiektach dydaktycznych oraz w akademikach na koszach na śmieci rozklejono naklejki w kształcie strzałek. W kolejnym etapie na schodach w budynkach S, L oraz P pojawiły się "ogłoszenia" o następujących treściach: "Reklamy, które osiągnęły szczyt absurdu. VI Nocne Spotkanie z Reklamą. 13.12.2006 (środa) godz. 20:00 KS Plus, "Reklamy dla tych o wygórowanych wymaganiach. VI Nocne Spotkanie z Reklamą", "Reklamy dążące do perfekcji. VI Nocne Spotkanie z Reklamą", "Reklamy



Reklama na schodach w budynku dydaktycznym.

Fot. A. Wojtyniak

o podniosłym przesłaniu społecznym. VI Nocne Spotkanie z Reklamą". Ponadto w toaletach w tych samych obiektach oraz w domach studenckich pojawiły się napisy o treści: "13.12.2006 w przerwie na reklamy nie wyjdiesz do toalety". Również w kuchniach akademików można było przeczytać "13.12.2006 w przerwie na reklamę nie udasz się do kuchni, by coś przekąsić". W dniu poprzedzającym pokaz przed drzwiami w domach studenckich "Ikar" oraz "Alchemik" podrzucone zostały balony z krótką "Instrukcją obsługi", będącą bezpośrednim przypomnieniem, że nazajutrz odbędzie się "VI Nocne Spotkanie z Reklamą". Ogółem, w czasie całej akcji wykorzystano: 95 strzałek na koszach na śmieci, 6 naklejek imitujących



Reklama umieszczona na koszu na śmieci.

Fot. A. Wojtyniak

studzienki kanalizacyjne, 22 ogłoszenia rozmieszczone w kuchniach, 62 naklejki w toaletach oraz 4 ogłoszenia na schodach.

Na podstawie wstępnej analizy wyników ankiety przeprowadzonej przez autorkę pomysłu na nietypową kampanię można stwierdzić, że z najlepszym przyjęciem spotkały się “studzienki” oraz ogłoszenia na schodach. Z dobrym przyjęciem spotkały się też napisy umieszczone w toaletach i w kuchniach akademickich, choć pojawiły się opi-

nie, że brakowało w nich wytłumaczenia, czego one dotyczą (ich zagadkowy charakter wprowadzony został rozmyślnie, gdyż pełniły one funkcję tzw. teasera).

W związku z realizacją niestandardowej akcji promocyjnej, w tym roku zrezygnowano z rozwieszenia tradycyjnych plakatów informujących o pokazie reklam (ich pojawienie się uniemożliwiłoby pomiar efektów zastosowanych działań). Jednak, sądząc tylko po rekordowej frekwencji, okazały się

one być skuteczną formą promocji wydarzenia. Przy okazji organizacji “VI Nocnego Spotkania z Reklamą” potwierdził się zatem fenomen ambient mediów, wynikający z zupełnie odmiennego podejścia do realizacji działań promocyjnych, przejawiający się głównie w wymyślaniu innowacyjnych zastosowań dla istniejących już mediów oraz znajdowaniu nowych nośników treści reklamowych (według zasady - “wszystko stanowi potencjalne medium”).

Marcin Gębarowski

cd. ze str. 30.

PZU oferuje

Zakres grupowego ubezpieczenia na życie i zdrowie Opieka Medyczna S

Warianty ubezpieczenia Opieka Medyczna S				
Zakres świadczeń w danym wariantcie ubezpieczenia	Standard	Standard Plus	Komfort	Komfort Plus
Nieograniczony dostęp do lekarza rodzinnego, internisty, pediatry	nie	nie	bezpłatnie	bezpłatnie
Dostęp do 16 lekarzy specjalistów w następujących poradniach: ginekologiczna, chirurgiczna, ortopedyczna, okulistyczna, kardiologiczna, pulmonologiczna, dermatologiczna, otolaryngologiczna, neurologiczna, urologiczna, reumatologiczna, alergologiczna, gastrologiczna, diabetologiczna, endokrynologiczna, nefrologiczna	bezpłatnie	bezpłatnie	bezpłatnie	bezpłatnie
Bezpłatny dostęp do kilkudziesięciu podstawowych testów diagnostycznych (laboratoryjnych, RTG, USG, EKG, bakteriologii i innych)	tak	tak	tak	tak
Dostęp do specjalistycznych testów z zakresu diagnostyki laboratoryjnej, USG, obrazowej i innych (np. tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny, urografia, mammografia EMG, testy skórne alergiczne, densytometria)	15% zniżki	tak	15% zniżki	tak
Rejestracja telefoniczna i możliwość dostosowania terminów wizyt do indywidualnych potrzeb	tak	tak	tak	tak
Bezpłatne wizyty domowe w godzinach otwarcia placówki	nie	nie	tak	tak
Wizyty domowe w pozostałych godzinach i dniach wolnych od pracy	nie	nie	nie	tak*
Wizyty domowe w pozostałych godzinach i dniach wolnych od pracy	nie	tak	nie	tak
Opieka stomatologiczna	Stomatologia zachowawcza z 20% zniżką. Przegląd stomatologiczny - bezpłatnie raz w roku			
Składka miesięczna	19,90	36,80	26,10	39,90

* za każdorazową dopłatą 30 zł

Dodatkowe informacje: PZU ŻYCIE SA, Paweł Maziarek, tel. 605 663 504. Osoby zainteresowane przystąpieniem do ubezpieczenia Opieka Medyczna S prosimy o kontakt z Panią: Małgorzatą Gosztyłą, Lucyną Pacześniak, Elżbietą Puzyniak w PRz (pokój nr 216, bud. A, ul. W. Pola 2).

PZU oferuje

Szanowni Państwo!

Każdy z Nas w mniejszym czy w większym stopniu troszczy się o zdrowie swoje i najbliższych.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie Spółka Akcyjna ma zaszczyt zaproponować nowy produkt - **ubezpieczenie zdrowotne Opieka Medyczna S.**

Podczas gdy kolejki do przychodni i zapisy na kilka miesięcy wcześniej do lekarza specjalisty odstraszały od publicznej służby zdrowia, a leczenie prywatne skutecznie opróżnia portfel, **my gwarantujemy, że nasi Klienci:**

- **umawiają się na wizyty i badania diagnostyczne telefonicznie w dogodnych terminach,**
- **mają nielimitowany dostęp do lekarzy kilkunastu specjalizacji,**
- **nie potrzebują skierowania do lekarzy kilkunastu specjalizacji,**
- **mają dostęp do wysokiej jakości usług, troskliwej opieki i komfortowych warunków,**
- **nie tracą czasu w kolejkach - czas oczekiwania:**
 - **lekarz prowadzący: maksymalnie do 2 dni roboczych,**
 - **lekarz specjalista: maksymalnie do 5 dni roboczych,**
 - **wizyta planowa w placówce: 15 minut,**
 - **konsultant szpitalny: do 24 godzin,**
 - **pomoc doraźna w placówce: natychmiastowo**

Ubezpieczeniem, za dodatkową składką, może zostać objęty:

- mąż
- mąż oraz dzieci

Grupowym ubezpieczeniem na życie i zdrowie Opieka Medyczna S może zostać objęta osoba, która ukończyła 18 rok życia i nie ukończyła 64 roku życia. W przypadku dziecka, osoba w wieku do 18 lat, a w razie uczęszczania do szkoły w wieku do 25 lat.

LOKALIZACJA PLACÓWEK MEDYCZNYCH

Prywatne Centrum Diagnostyczne MEDICOR, świadczące usługi medyczne dla osób ubezpieczonych w PZU Życie SA, znajduje się w **Rzeszowie** przy ul. Jabłońskiego 2/4 tel. (017) 862 49 22



Charakterystyka oferowanego ubezpieczenia na s. 29.

Studenci PRz na 41. Lubelskich Zimowych Zawodach Samolotowych



Pogody nie można było zazdrościć zawodnikom!



Zawody patrolowała załoga Mi-2.



Skuteczne działania "przeciwoblodzeniowe" naszych pilotów.



"Podgrzewanie silników" przed uruchomieniem.



W jedności siła.



G. Nowak i G. Mruk przy PZL-104 Wilga.



"Cessna 150" jednej z załóg PRz.



"Cessna 152" w powietrzu.

Sport Akademicki

ZŁOTO PIŁKARZY

Bardzo dobrze spisali się nasi piłkarze w XXIV Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w futsalu, rozegranych w dniach 1-4 marca br. we Wrocławiu. Po czterodniowych zmaganiach piłkarze PRz zostali mistrzami uczelni technicznych, a w klasyfikacji generalnej zajęli czwarte miejsce. Warto zaznaczyć, że do rywalizacji w fazie eliminacji wystartowało ok. 200 drużyn reprezentujących wszystkie wyższe uczelnie w Polsce. We wrocławskim finale wystąpiło 16 najlepszych drużyn, w tym 7 politechnicznych. Kluczem do złota były wspaniałe zwycięstwa w fazie grupowej z AWF Wrocław (Akademicki Mistrz Polski) 5:3 i Politechniką Warszawską 6:3.



Od lewej: S. Matras, R. Pomianek, S. Jurczak, T. Nizioł, D. Chrzanowski, W. Kramarz, R. Konieczny. Klęczą od lewej: D. Ruszała, Ł. Śliwiński, S. Czyrek, K. Szymański, B. Kaczmarczyk.

SREBRO I BRĄZ W SIATKÓWCE

W rozegranych 2 i 9 marca br. w Kielnarowej (hala WSiZ) Akademickich Mistrzostwach Podkarpacia w siatkówce nasi siatkarze wywalczyli srebrny medal, ulegając w finale silnej drużynie Uniwersytetu Rzeszowskiego (kilku zawodników występuje w drugoligowym zespole "Błękitnych Ropczyce"). Dziewczyny zdobyły brązowy medal po zwycięstwie 2:0 z trzecioligowym zespołem PWSZ Krosno.



Siatkarze AZS PRz: A. Dąbrowski, B. Borek, K. Machowski, trener A. Domino, M. Roga, S. Stanisławski, A. Rastalski, M. Hadała. Niżej: P. Pastuła, M. Rudy, K. Fedak, A. Sobala, P. Kosiorowski, G. Wruszak.



Siatkarki AZS PRz: A. Gołąb, F. Firlit, N. Warzocha, A. Piotrowicz. Poniżej: I. Kopiec, M. Goliszewska, M. Wacławczyk, A. Janas.

HALÓWKA ZAKOŃCZYŁA ROZGRYWKI



Final halówki "FC Cyngiel" - "PRz II".

Przez cztery miesiące 50 drużyn toczyło zacięte "boje" w rozgrywkach halowej ligi piłki nożnej. W finale rozegranym 26 lutego br. po raz kolejny spotkały się drużyny "FC Cyngiel" i "PRz II". Tym razem lepsi okazali się absolwenci PRz, pokonując swoich młodszych kolegów (6:3).

Gratulujemy zawodnikom i trenerom osiągniętych wyników.

Tekst i fot. Stanisław Kołodziej

Autorzy tekstów

mgr inż. Wojciech Chwała
Biuro Obsługi Funduszy Strukturalnych

dr Marcin Gębarowski
Katedra Marketingu WZiM

prof. dr hab. inż. Jacek Jeżowski
Katedra Inżynierii Chemicznej i Procesowej WCh

mgr Elżbieta Kaluża
Dyrektor Biblioteki Głównej

mgr Stanisław Kołodziej
Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

dr inż. Witold Mazurkiewicz
Zakład Chemii Organicznej WCh

Grzegorz Nowak
Student V WBMiL (MDL-C)

mgr Marta Olejnik
Główny Specjalista - Redaktor Naczelny GP

prof. dr hab. Tadeusz Paszkiewicz
Dziekan WMiFS

dr hab. Marek Pyda, prof. PRz
Kierownik Laboratorium ATHAS
Katedra Technologii i Materiałoznawstwa
Chemicznego WCh

mgr Halina Surowiec
Kierownik Samodzielnej Sekcji
Badań Naukowych i Umów

mgr inż. Bronisław Świder
Kierownik Samodzielnej Sekcji
Rozwoju Kadry Naukowej

mgr inż. Małgorzata Warzocha-Laska
Zakład Budownictwa Ogólnego WBiIS

Gazeta Politechniki

Zespół redakcyjny

Stanisława Duda
Marcin Gębarowski
Cecylia Heneczowska
Jadwiga Kaleta
Marta Olejnik
Jolanta Plewako
Mieczysław Płocica
Bronisław Świder

Adres Redakcji

Politechnika Rzeszowska
35-959 Rzeszów
ul. Poznańska 2, bud. P
pok. 407, tel. 017-865-12-55
e-mail: olem@prz.rzeszow.pl
www.prz.rzeszow.pl

Wydawca

Politechnika Rzeszowska
im. Ignacego Łukasiewicza
35-959 Rzeszów
ul. W. Pola 2

Autor zdjęcia na str. 1
Robert Górecki

Druk

Drukarnia Oficyny Wydawniczej PRz, zam. 24/07

ISSN 1232-7832

Redakcja zastrzega sobie prawo
skrótowania i opracowywania
artykułów oraz zmiany ich tytułów.

Nakład: 560 egz. Cena: 2 zł